Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Numer niniejszy zawiera 20 stron.

Nr. 43-44 WARSZAWA, DNIA 27—31 PAŹDZIERNIKA 1934 R. Rok założenia 1921

GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ

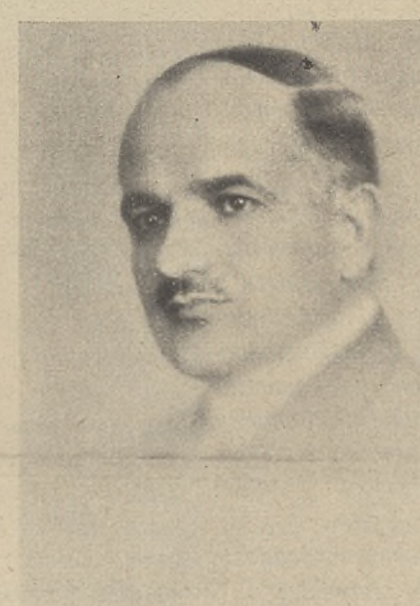
tygodnik finansowo-giełdowy i gospodarczy
wychodzi co sobota

Numer poświęcony „Międzynarodowemu Dniu Oszczędności"

Naród w którym oszczędzanie stało się przyzwyczajeniem każdego obywatela, buduje swe gospodarstwo na najtrwalszym fundamencie

I. Mościcki





Jest to zasługą Kas Oszczędności, że pieniądz szerokich mas wyszedł na światło dzienne i uczestniczy w życiu gospodarczem narodów. W tem tkwi wielkie znaczenie Kas Oszczędności dla solidaryzmu społecznego we wszelkich jego formach.

Dr Henryk Gruber

Warszawa 12/X 1934

Gospodarcza racja stanu Polski wymaga szybkiego wzrostu oszczędności jako warunku zrealizowania wielkich i niezbędnych inwestycyj.

Dr Górecki Roman

31 października, 1934.

OBYWATELE OBYWATELKI

Coraz bardziej i wszechstronniej doświadczamy tej prawdy, że przeznaczeniem naszego życia jest zmaganie się z jego trudnościami. **Nakazem bezpieczeństwa dla państw, narodów i jednostek jest gotowość i zdolność odparcia ciosu z każdej strony.**

Narody, które posiadają zabezpieczenie w sile moralnej oraz w zasobach materjalnych, idą ku świetlanej przyszłości; aby więc ją osiągnąć, muszą wykazać energję, wysiłek pracy, zapobiegliwość i przezorność.

Świadomi tych zadań i celów, obchodzimy 31 października każdego roku

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI

W tym dniu poświęcmy chwilę czasu na rozważenie haseł, które dzisiaj przyświecają ludzkości: ponad troski codziennego życia przebija się promienna wiara w lepszą przyszłość, w trwalszą budowę życia, w jaśniejsze jutro. Nikt inny, tylko my sami musimy tę przyszłość budować.

To my, ludzie miljonowych mas, musimy umacniać i gruntować nasze życie osobiste, państwowe, narodowe, społeczne. Musimy, pracując wytrwale i niezłomnie, kierować wszystkie myśli ku przyszłości; musimy budować wokół siebie zapory przeciwko zdarzeniom losu, jakich życie nie szczędzi. Dążąc do poprawy bytu, zdobycia niezależności, do zabezpieczenia spokojnego jutra, musimy tworzyć własne zasoby materjalne, musimy

O S Z C Z Ę D Z A Ć,

abyśmy w każdej chwili życia i w każdej potrzebie znaleźć mogli szybką pomoc i ratunek. Oszczędzajmy więc w imię własnego bezpieczeństwa, w imię lepszej przyszłości własnej i ogólnej. Wysokość wkładów w instytucjach oszczędnościowych, to miara siły gospodarczej narodu.

Centralny Komitet
Oszczędnościowy
Rzeczypospolitej
Polskiej.

W dniu 31 października obchodzi świat cywilizowany Międzynarodowy Dzień Oszczędności. Jest to dzień przypomnienia i obrachunku.

Dzień przypomnienia: bo w pamięci rządów i obywateli odświeża on prawdę niewzruszoną, która głosi, że, obok pracy, oszczędność jest fundamentem życia gospodarczego, a więc, i kulturalnego.

Dzień obrachunku: bo każdy naród w dniu tym dokonać winien oceny swego dorobku oszczędnościowego.

Dzień ten jest jeszcze czemś innem. Jest on deklaracją woli społeczeństw—wytrwania, wbrew przeciwieństwom, w znojnem, mrówczem zbieraniu owoców pracy codziennej. Jest wytężonym apelem do oszczędzania.

Prasa gospodarcza w pełni świadoma jest roli, która jej w tej akcji przypada w udziale. Wie ona, że musi niezmordowanie tłomaczyć, dowodzić, budzić, przypominać, odwoływać się do rozumu i obowiązku każdego. Musi młotem argumentów i wymowy nieustannie przekuwać stare a niespożyte prawdy, zaczerpnięte z nauki oszczędności. Musi powtarzać ten dekalog życia gospodarczego i opatrywać go komentarzami i wywodami. Tłomaczy więc ona:

Że oszczędzanie jest źródłem siły jednostek i narodów;

Że zapobiega zubożeniu jednostki i czuwa nad jej starością;

Że śpieszy z pomocą, gdy wypadki życiowe wymagają niespodzianego wysiłku pieniężnego;

Że niesie ze sobą ducha porządku, przezorności i systematyczności;

Że zwiększa ambicje życiowe jednostki, umożliwia jej doskonalenie własnego warsztatu pracy, zaspokaja jej troskę o przyszłość swoją i rodziny;

Że z masy szarych, słabych ekonomicznie jednostek czyni, zespalając je, potężną siłę finansową;

Że gromadzi fundusze, aby je zużyć na cele produkcyjne, bo instytucje finansowe, otrzymując pieniądze, dotąd rozproszone, oddają je społeczeństwu w postaci kapitału.

*
* *

Polska, po długich latach zaborów, po zniszczeniu wojennem i wynędznieniu kryzysowem, potrzebuje nieodzownie kapitałów własnych. Właśnie — własnych, nie zaś pożyczonych, obcych. Kapitał zagraniczny, gdy jest nawet uczciwy i lojalny, stanowi ciężar dla społeczeństwa i zmusza do czynnego bilansu, czyli do pracy na korzyść obcego, nie własnego kraju.

Kapitały własne tworzą się, z jednej strony przez narastanie zysku, osiąganego przez warsztaty wytwórcze. Część jego, w czasach dobrej konjunktury, idzie na nowe inwestycje, część zaś pozostaje w towarach i gotówce płynnej, jako kapitał obrotowy. Jest to niewątpliwie ważna forma oszczędzania, która wyraża się w gromadzeniu środków produkcji w najszerszem znaczeniu.

Ale tej kapitalizacji nie byłoby wcale, albo tylko w stopniu słabym, gdyby nie było oszczędności drobnych, znoszonych przez szarą masę małych ciułaczy. One, te zdrenowane z całego kraju, tworzą kapitały, które stanowią potężne, obok pracy, narzędzie rozwoju gospodarczego.

Kapitały te mogą być użyte wprost na budowę i funkcjonowanie warsztatów przemysłowych; na wyprodukowaniu warunków rzeczowych (środków komunikacyjnych i t. d.), w których warsztaty mogą pracować; na wytwarzaniu organizacyj handlowych i transportowych. Inaczej mówiąc, kapitały te mogą być użyte bezpośrednio do celów wytwórczych. Ale mogą być także użyte na cele finansowe, państwowe, czy samorządowe, — na cele pożyczkowe.

Zazwyczaj idą na oba cele równocześnie. Tylko w jednych krajach, zależnie od struktury finansowo - gospodarczej, kapitały są więcej używane na kredyty przemysłowo - handlowe; tak było np. w Niemczech przedwojennych. W innych znowu krajach — więcej na cele emisyjno-pożyczkowe, jak to jest teraz we Francji. Często też oba kierunki użytkowania kapitałów rozwijają się dość harmonijnie, jak np. w Polsce.

Przewaga jednego kierunku nad drugim zależy często od przebiegu konjunktury. Ożywienie gospodarcze absorbuje w silniejszym stopniu kredyty na potrzeby inwestycyjne, przemysłowe. Przesilenie zaś, osłabiając rentowność warsztatów i zmniejszając zarobki, odbija się ujemnie na dochodach państwowych. Wtedy kapitały przychodzą z sukursem państwu, umożliwiając subskrypcję publiczną, jak to widzieliśmy w Polsce na świetnym przykładzie Pożyczki Narodowej.

*
* *

Deprecjacja dawniejszych walut w zaborach i dwukrotna dewaluacja waluty polskiej wstrząsnęły zaufaniem ludności. W ostatnich jednak latach, poczawszy zwłaszcza od roku 1926, gdy stosunki doznały stanowczej stabilizacji, zaufanie do krajowej waluty wzmocniło się do tego stopnia, że chowanie zaoszczędzonych pieniędzy w skrytkach domowych zdarza się już coraz rzadziej, a wkłady oszczędnościowe w instytucjach wzrastają bezustannie. Dzieje się to tak, pomimo kryzysu. Z jednej strony bowiem, gotówka staje się mniej potrzebna, wskutek skurczonych obrotów; z drugiej strony kryzys uczy myśleć o przyszłości, każe żyć według stopy zarobkowej i liczyć się z możliwością gorszego jutra.

Zaprzeczyć się nie da, że oszczędzanie w Polsce poczyniło postępy znaczne. Wystarczy przypomnieć, że, gdy wkłady oszczędnościowe w P. K. O., kasach komunalnych i innych wynosiły w końcu 1928 roku sume 446,7 miljonów złotych, dosięgły one na 31.III. 1934 r. kwotę — 1.072,8 miljonów. Gdy w końcu 1928 roku na jednego mieszkańca przypadało zł. 14,50 oszczędności, w końcu marca r. b. zł. 33,40.

Ale uważać to należy dopiero za pierwsze kroki. Jakże bowiem inaczej rzeczy wyglądają na Zachodzie! Nie mówiąc o finansowo potężnych krajach, jak Anglja lub Francja, „zbankrutowane" Niemcy posiadają z górą 23 miljardy złotych oszczędności, zaś niewielkie narody, jak Czechosłowacja prawie 5 i pół, Szwajcarja 4 i pół, Danja niemal 3 miljardy złotych.

Wiele już zdziałano, ale jeszcze więcej jest do zrobienia. Nie brak u nas ludzi nieufnych; dużo jest nieuświadomionych, zasklepionych i upartych w swym nierozumie, zwłaszcza w powiatach. Tam propaganda ma szerokie pole do działania. W gminach sieć kas nie jest, być może, dostatecznie gęsta; wiemy przecież, że liczba kas powiatowych wynosi w Polsce wszystkiego około 230.

*
* *

Zapewne, daleko nam jeszcze, aby stanąć w rzędzie narodów zamożnych. Ale coraz bardziej utrwala się u nas zrozumienie, że droga do tego prowadzi przez oszczędzanie. Snucie wspaniałych planów o potędze jest rzeczą łatwą; potrafią to zwłaszcza słabi. Trudną jest rzeczą powszednie, znojne gromadzenie drobin pracy codziennej. Jednak z nich to urasta zwolna ta siła realna, która wyraża się w k a p i t a ł a c h w ł a s n y c h narodu.

REDAKCJA.

WILHELM DOBRZYŃSKI
Redaktor „Przeglądu Oszczędnościowego"

DZIEŃ OSZCZĘDNOSCI — 31.X

Święto ludzi przezornych i gospodarczych

Dzień oszczędności, który obchodzimy każdego roku 31 października razem z innemi cywilizowanemi narodami, jest świętem ludzi przezornych i gospodarczych. Święto to nie polega jednak na powstrzymywaniu się od pracy, lecz przeciwnie — na intensywnej pracy w kierunku uświadamiania najszerszych warstw społeczeństwa o wartości i znaczeniu oszczędności dla jednostki, społeczeństwa i państwa. Jest to święto, które co roku winno zaznaczyć się postępem w organizacji i rozwoju instytucyj oszczędnościowych, stawiających sobie za cel gromadzenie oszczędności i pieczę nad niemi.

W okresie szalejącego na świecie niebywałego kryzysu gospodarczego, szczególnie doniosłem jest trwanie przy tak może banalnej, ale starej jak świat zasadzie, że „oszczędnością i pracą narody się bogacą". Londyńska konferencja gospodarcza ujawniła fakt istnienia na świecie zasadniczych różnic w poglądach na sposoby pokonania kryzysu gospodarczego i rolę oszczędności. Teorje przeciw oszczędności znalazły odbicie w polityce gospodarczej prezydenta Roosevelta. Świat cały podzielił się na dwa obozy: jedni zwalczają oszczędność i. zalecając konsumcję do ostatnich granic oraz żądając wysokich cen na towary, godzą się na inflancję; drudzy stoją twardo przy zasadzie oszczędności, jako kamieniu węgielnym całej współczesnej cywilizacji materjalnej i, co już z tem konsekwentnie jest związane, ustaleniu trwałej i niewahającej się waluty. Do ostatniego obozu należy również i Polska razem z Francją i wielu innemi państwami europejskiemi kręgu kulturalnego.

Zasadę oszczędności uważamy jako podstawę rozwoju ekonomicznego naszego kraju. Wybieramy drogi pewne, choć trudne i odrzucamy ryzykowne eksperymenty. Inflacja miałaby za skutek zanik oszczędności i osłabienie kapitalizacji, które są podstawowemi warunkami dobrobytu jednostki i całego społeczeństwa.



Kwestja intensywnej propagandy oszczędności jest w Polsce zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. Gdy porównamy przeciętną liczbę książeczek oszczędnościowych i stan oszczędności na głowę ludności w Polsce z innemi państwami, gdzie kapitalizacja wewnętrzna i rozwój zmysłu oszczędzania osiągnęły już bardzo wysoki stopień nasilenia, to okaże się, że zajmujemy jedno ze skromniejszych miejsc, czego dowodem, że gdy w Polsce przypada na 1000 mieszkańców 78 książeczek oszczęchościowych, to w Czechosłowacji — 320, we Francji — 460, a w Belgji — 625. Podobnie rzecz się ma, gdy chodzi o przeciętny stan oszczędności na głowę ludności: gdy w Polsce wynosi on 40 zł., to w Czechosłowacji — 325 zł., we Francji — 410 zł., a w Danji — aż 998 zł.

Postęp, który widzimy w Polsce w ostatnich latach, jest zbyt mały, aby mógł nas zadowolić, to też propaganda oszczędności musi u nas być szczególnie silna. Wszyscy musimy dążyć do tego, aby oszczędności w kraju wzrastały, gdyż leży to w interesie zarówno jednostki, społeczeństwa, jak i całego naszego Państwa.

STANISŁAW SKONIECZNY
Dyrektor Związku Banków w Polsce

Wkłady w bankach prywatnych

Według danych Urzędu Statystycznego, ogólna suma wkładów w instytucjach kredytowych stanowiła na 31 marca r. b. 2.813 miljonów złotych. Jeżeli do tej sumy dodamy kapitały stezauryzowane w złocie w ostatnich trzech latach, a więc od 31 grudnia 1930 r., w sumie 312 miljonów złotych, — otrzymamy łączną sumę oszczędności na 31 marca 1934 r. 3.126 miljonów złotych. Na 31 grudnia 1930 r. suma oszczędności, znajdujących się w instytucjach kredytowych, wynosiła 3.039 miljonów złotych.

Okazuje się więc, że w dobie ciężkiego kryzysu gospodarczego, w okresie zwiększonego bezrobocia i likwidowania warsztatów pracy, — oszczędności społeczeństwa wzrosły o 87 miljonów złotych. Świadczy to z jednej strony o rozwiniętym zmyśle oszczędnościowym społeczeństwa, które, pomimo tak ciężkich warunków, potrafi oszczędzać, — z drugiej jednak strony wskazują, że nie suma oszczędności decyduje o dobrobycie gospodarczym, lecz sposób użycia tych oszczędności.

W roku 1930 jedna trzecia oszczędności społecznych, czyli 1.020 miljonów złotych. znajdowała lokatę w bankach prywatnych i za ich pośrednictwem była rozprowadzana pomiędzy warsztatami gospodarczemi. W ciągu następnych trzech lat ruch oszczędnościowy zmienił swój kierunek: 575 miljonów złotych wkładów odpłynęło w tym okresie z banków prywatnych, znajdując dla siebie lokatę bądź w złocie, bądź w publiczno-prawnych instytucjach kredytowych. Instytucjom tym przoduje Pocztowa Kasa Oszczędności, której wkłady zwiększyly się w ciągu trzech lat i trzech miesięcy o 321 miljonów złotych. Ponieważ publiczno-prawne instytucje kredytowe mają za zadanie zaspakajanie kredytu państwowego i samorządowego i w niklym zaledwie stopniu finansują życie gospodarcze, — przeto mamy poczęści wyjaśnienie, dlaczego przy tej samej prawie sumie oszczędności społecznych życie gospodarcze w roku 1930 znajdowało się w rozkwicie, a w roku 1934 boryka się z wielkiemi trudnościami.

Rozwój operacyj wkładowych w bankach w roku 1934 pozwala mieć nadzieję, że ruch oszczędnościowy zmieni swój kirunek i za pośrednictwem banków prywatnych będzie zasilał płynnemi środkami warsztaty gospodarcze. Oto, jak się przedstawiał ruch wkładów w bankach prywatnych w poszczególnych miesiącach r. b.:

		Wkłady terminowe	Wkłady a Vista	Banki „Loro"	Ogółem wkłady
		w tysiącach złotych			
31.I.	1934	90.482	201.131	42.373	333.986
28.II.	„	92.114	196.629	42.898	331.641
31.III.	„	95.742	201.658	47.933	345.333
30.IV.	„	95.561	202.593	45 830	343.984
31.V.	„	96.869	204.681	43.891	343.941
30.VI.	„	97.093	198.935	37.907	333.935
31.VII.	„	95.984	211.338	37.893	345.215
31.VIII.	„	95.517	221.874	38.233	355.624

W ciągu siedmiu miesięcy ogólna suma wkładów wzrosła, jak widać z powyższego zestawienia, o 22 miljony złotych. Jest to naturalnie bardzo nikła suma, podlegała ona przytem w ciągu roku dosyć silnym fluktuacjom. — to też realnego efektu na rynku pieniężnym nie mogła jeszcze wywrzeć. Fakt ten jednak można traktować, jako symptom zapowiadającej się poprawy na tym rynku kapitałowym, który ma za zadanie finansowanie prywatnego życia gospodarczego.

DR. STEFAN UHMA
Prezes Zw. Kom. Kas Oszczędności we Lwowie

Znaczenie Komunalnych Kas Oszczędności
w 4-ech południowych województwach Polski

W technice obiegu pieniężnego i w organizacji kredytu w każdem społeczeństwie dużą rolę odgrywa rozbudowa sieci instytucyj kredytowych i podział ról— jaką każdy z ich typów ma do spełnienia.

Na terenie 4 województw południowych Polski — obejmujących obszar b. zaboru austrjackiego — do najstarszych instytucyj finansowych należą Komunalne Kasy Oszczędności.

Instytucje te — zakładane przez Samorządy — są jednym z pierwszych przejawów opieki społecznej — a naczelnym ich celem było krzewić zasadę oszczędności szczególnie wśród niezamożnej ludności i dać możność pewnego i korzystnego lokowania oszczędzonych sum pieniężnych.

Jeszcze silniej ten moment społeczny był podkreślony w postanowieniu, że Kasy Oszczędności nie są obliczone na zysk, a ewentualne nadwyżki bilansowe, uzyskiwane przez Kasy, mogły być przeznaczone albo na tworzenie funduszów zasobowych — dla powiększenia bezpieczeństwa wkładów — albo na cele ogólnie pożyteczne.

Podczas gdy pierwsza Kasa Oszczędności w b. Austrji powstała już w 1819 r. — pierwsza Kasa w Małopolsce — Galicyjska Kasa Oszczędności — powstaje dopiero w r. 1844 (17-ta z rzędu w Austrji). W 1870 r. istniało w Małopolsce 9 Kas, w r. 1890 było ich 25, w 1914 r. — 56 Kas — które reprezentowały 368,6 miljonów koron kapitału wkładkowego przetworzonego przez Kasy w twórczy kapitał w formie różnych typów kredytów, ożywiających życie gospodarcze tej dzielnicy.

W bieżącym roku zamykamy dziesięć lat istnienia stałej waluty w Polsce i mniej więcej normalnie rozwijającego się procesu kapitalizacyjnego. Warto więc przyjrzeć się, jakim dorobkiem w tym okresie wykazać się mogą w Polsce wogóle — a w województwach południowych w szczególności te instytucje.

Na ogólną sumę wkładów we wszystkich instytucjach finansowych w Polsce — wynoszącą 2.733 miljonów złotych — wkłady oszczędności w 375 Komunalnych Kasach Oszczędności wynoszą około 640 miljonów, czyli prawie 1/4 ogólnej sumy wkładów. Z kwoty tej 640 miljonów złotych — jaką zdołały zebrać Kasy Oszczędności w całej Polsce — prawie połowa, bo 297 miljonów złotych przypada na 100 Kas województw południowych. Kapitał wkładkowy w tych Kasach z końcem 1924 r. wynosił zaledwie 6 miljonów, wzrósł zatem 50-krotnie w ciągu tych 10 lat.

Według bilansu na koniec 1933 roku działalność kredytowa Kas — wyrażała się w następujących cyfrach: pożyczki hipoteczne długoterminowe — udzielane przeważnie na nowowybudowane realności wynosiły 77 milj. zł., krótkoterminowe pożyczki wekslowe 130 milj. zł., pożyczki udzielone Związkom samorządowym 36 milj. zł., a zakupione papiery wartościowe 18 miljonów złotych.

W tych kilku cyfrach wyraża się udział Kas Oszczędności w podnoszeniu przy pomocy drobnego kredytu żywiołu mieszczańskiego i drobnego rolnictwa — bo z tych warstw w olbrzymiej większości składa się klientela Kas.

Bezpieczeństwo wkładów prócz odpowiedzialności związków poręczających opiera się na funduszach zasobowych, które wynoszą łącznie 23 milj. złotych.

Gdyby zaś ktoś chciał jeszcze zesumować przeznaczane corocznie przez Kasy na cele społeczne części nadwyżek bilansowych — z których w niektórych miastach powstały przepiękne i pożyteczne instytucje — jak np. park Wolski w Krakowie, ufundowany przez tamtejszą Miejską Kasę Oszczędności — to uzyskalibyśmy jeszcze pełniejszy obraz wartości społecznej tych instytucyj — gdyż ogólna cyfra tych świadczeń przekracza znacznie już kwotę 27 miljonów złotych.

Oto bardzo pobieżny — ale wymowny obraz — jak z drobnych oszczędności zorganizowanych w zbiornicach, jakiemi są instytucje finansowe, powstają poważne kapitały, które z martwych pieniędzy, leżących w domu, zamieniają się w siłę czynną, pomagającą w budowie naszego samodzielnego życia gospodarczego. Trzeba tylko, aby przez rozumną umiejętną propagandę w najszersze warstwy społeczeństwa przeniknęła zasada dobrze zrozumianej oszczędności i zaufanie do własnego pieniądza oraz do własnych instytucyj finansowych.

Ten obowiązek propagandy w swoim zakresie dobrze spełniają Kasy Oszczędności województw południowych.

DR. EMIL SPÄT
Dyrektor Powszechnego Banku Kredytowego, Członek Rady Giełdowej

„Dzień Oszczędności"

„Dzień Oszczędności" ma być dniem propagandy oszczędności. Propagowanie samej idei oszczędności jest rzeczą naogół łatwą, albowiem przemawia do najbardziej żywotnych instynktów społeczeństwa, nakazując pamiętanie w czasach lepszych o możliwych czasach gorszych. Sama idea oszczędności jednakowoż wymaga odpowiedniej atmosfery, w której może się ona najlepiej krzewić.

Dla zaistnienia należytej atmosfery, ułatwiającej krzewienie idei oszczędności, potrzebne jest bezpieczeństwo wewnątrz i nazewnątrz kraju, ustawodawstwo, chroniące prywatną własność, a wreszcie takie ustawodawstwo monetarne, któreby zapewniało oszczędzającemu nienaruszalność substancji kapitałowej oraz należyte jej oprocentowanie. Takiej atmosfery, odpowiadającej w szczególności ostatniemu z wyżej wymienionych warunków, niejednokrotnie brakło w latach powojennych. Wojna światowa, a następnie niszczące wszystko inflancje powojenne w Europie, zdawały się przekreślać ideę oszczędności. Lecz pocóż sięgać do lat dawnych? Ostatnie lata kryzysu światowego wraz z ich chaosem walutowym, deprecjacją wszelkich wartości, nierentowności wszelkiego rodzaju warsztatów mogły odstraszyć nabardziej wytrwałych zwolenników oszczędzania.

Jeżeli z perspektywy ostatnich czasów przyjrzymy się w chwili obecnej Polsce, to musimy stwierdzić z przyjemnością, że atmosfera, wśród której krzewić się może idea oszczędności, zaistniała w kraju naszym w całej pełni. Waluta nasza okazała całkowitą swą żywotność i nienaruszalność, mimo wszelkich ujemnych czynników z zewnątrz i wewnątrz idących. Dwuwalutowość, względnie nawet wieluwalutowość, która jako pozostałość dawnych nieuregulowanych stosunków walutowych w Polsce do niedawna jeszcze panowała w kraju, ustąpiła miejsca jednej walucie, w której obecnie wewnątrz kraju niemal wszelkie tranzakcje są dokonywane, to jest złotemu polskiemu.

Tak tedy od strony waluty dziś oszczędzającemu nic nie grozi. Nasze instytucje finansowe okazały też na wpływy kryzysu światowego wielką odporność i z małemi wyjątkami przetrwały kryzys zwycięsko i bez potrzeby uciekania się do specjalnej pomocy czy to czynników rządowych, czy też naszej Instytucji Emisyjnej. To też i ta okoliczność w wielkiej mierze ułatwia propagandę idei oszczędności.

Ożywienie wreszcie naszego rynku giełdowego przywróciło papierom naszym ich właściwe znaczenie, wzbudzając wśród sfer oszczędzających zainteresowanie dla obligacji polskich o charakterze długoterminowym.

Wszystkie wyżej podane czynniki stanowią same przez się najlepszą propagandę oszczędności. One to najdobitniej wskazują społeczeństwu drogę, po której kroczyć ono winno, aby, ponosząc w pewnej mierze ofiarę w dniu dzisiejszym, zapewnić sobie lepszą przyszłość.

A że wysiłki indywidualne, kierowane jedynie dobrem danej jednostki, służą również celom ogólnym, zasilając kapitałami oszczędności społecznej-warsztaty pracy kraju, dowodzi to jedynie, jak dalece w życiu społecznem dobro interesów każdej jednostki łączy się z dobrem ogółu.

MARJAN WŁ. TUŁACZ
Dyrektor Związku Komunalnych Kas Oszczędności woj. śląskiego w Katowicach.

Rozwój i działalność Komunalnych Kas Oszczędności Wojewòdztwa Śląskiego

Z rozwoju 18-tu Komunalnych Kas Oszczędności, działających na terenie Województwa Śląskiego, możemy być rzeczywiście dumni i zadowoleni. Najlepiej świadczą o tem cyfry:

W końcu 1926 r., 16 Kas Oszczędności zgromadziło tylko 8.045 tysięcy złotych oszczędności, podczas gdy w końcu września 1934 r. stan oszczędności w 18 tu Kasach wynosi 108.226 tysięcy złotych, czyli, że w ciągu niespełna 8 lat, oszczędności wzrosły o 100 miljonów złotych, a więc przeciętnie przeszło 12 miljonów złotych rocznie. Na tej podstawie oszczędność obywateli Województwa Śląskiego uznać można za wystarczającą.

Kwotę 108 miljonów złotych złożyło przeszło 110 tysięcy obywateli, zatem przeciętna wysokość jednego wkładu wynosi około 10.000 złotych.

Najwięcej pod względem sumy złożyli kupcy samodzielni, gdyż 4.190 kupców złożyło 9.374 tysięcy złotych. Drugie miejsce zajmują przemysłowcy, trzecią grupę stanowią wolne zawody, czwartą urzędnicy i pracownicy prywatni.

Pod względem liczebności kont, na pierwsze miejsce wysuwają się dzieci szkolne i małoletnie, których liczba w dniu 31.XII. 1933 r. wynosiła 38.458 (t. j. około 20% ogółu młodzieży szkolnej), oszczędności zaś przez nich nagromadzone wynosiły 1.991 tysięcy złotych. Jakkolwiek takim wynikiem mało które Kasy mogą się pochwalić, uznane one zostały przez K. K. O. Województwa Śląskiego za niewystarczające, toteż z początkiem obecnego roku szkolnego zorganizowano szkolne kasy oszczędności we wszystkich szkołach i dziś już liczba oszczędzających dzieci podniosła się conajmniej do 100 tysięcy. Organizacja w tym szerokim zakresie szkolnych kas oszczędności była umożliwiona głównie wskutek przychylności Władz Szkolnych, a przedewszystkiem p. D-ra Kupczyńskiego, który urzędowo polecił zorganizowanie we wszystkich szko-

łach kasy oszczędności oparte o 2 instytucje pupilarne P. K. O. i K. K. O.

Oszczędności, złożone do Kas Oszczędności, nie są premjowane i żadnych szczególnych zachęt nie potrzebują. Związek od szeregu lat popularyzuje tylko oszczędność oraz Komunalne Kasy Oszczędności, które działalnością swą zyskują stale na popularności i cieszą się pełnym zaufaniem ludności.

Do popularyzacji kas oszczędności wśród ludności, przyczynia się w niemałym stopniu działalność kredytowa kas oszczędności, która obejmuje jeszcze większą liczbę obywateli.

Do dnia 30.VI. 1934 r. Kasy Oszczędności udzieliły

pożyczek wekslow.	13.048	t. zł.
„ pod zastaw	17.078	„ „
„ hipoteczn.	43.416	„ „
„ komunaln.	7.543	„ „
a więc razem kasy udzieliły kredytu	81.085	t. zł.

Gotówki w kasach i ułożonych w bankach posiadały śląskie kasy oszczędności w wysokości 13.142 tys. zł., w papierach wartościowych zaś 13.396 tys. zł.

Jeżeli będziemy chcieli obliczyć płynność i pogotowie naszych Kas Oszczędności, do powyższych dwóch sum dodamy jeszcze połowę portfelu wekslowego, który niewątpliwie nadaje się do redyskontu w bankach państwowych — otrzymamy sumę około 34 miljonów złotych, co stanowi ponad 32% płynnych aktywów, które najlepiej świadczą o przezornej gospodarce kas oszczędności i przyczyniają się również do wzmocnienia zaufania.

Niezależnie od powyższego kasy rozporządzają własnym majątkiem w wysokości 7.300 tys. zł., z czego 6.980 tys. zł. stanowią nieruchomości.

Przez cały ciąg swojej działalności zdołały kasy oszczędności wygospodarzyć 11.442 tys. zł. kapitałów własnych, przyczem kapitał zakładowy jest znikomy i nie przekracza jednego miljona złotych, resztę stanowią fundusze zasobowe.

Ważnym czynnikiem propagandowym, jest taniość administracji w śląskich kasach oszczędności, która wyraża się tem, że najniższe koszta administracyjne wynoszą 0,93%, a najwyższe 2,5% sumy bilansowej. Przeciętnie koszta administracji wynoszą 1,57% sumy bilansowej i pozwalają na odrzucenie rokrocznie zysków, zwiększając jeszcze pewność instytucji.

Również i w dziedzinie polityki procentowej, kasy oszczędności stale dbały o to, by klienci ich płacili możliwie najniższy procent od pożyczek, otrzymywali zaś najwyższy od wkładów. Obecnie pobierają Komunalne Kasy Oszczędności Województwa Śląskiego od 7 do $7\frac{1}{2}$%, płacą zaś do 5%. Rezultatem tej polityki jest rokroczny poważny przyrost wkładów oszczędnościowych, który w ciągu 9 miesięcy r. b. wynosi blisko 6 miljonów złotych.

Dr. LEON SZPER
Dyr. Banku Zachodniego

Nasze papiery procentowe — znakomitą lokatą oszczędności

Rozwój oszczędności u nas datuje się dopiero od roku 1926, gdyż inflacja zniszczyła proces oszczędzania, a załamanie się złotego w roku 1925 proces ten nanowo zahamowało. W roku 1929 suma wkładów oszczędnościowych w Pocztowej Kasie Oszczędności, Banku Gospodarstwa Krajowego, Kasach Komunalnych, bankach akcyjnych i w spółdzielniach kredytowych po raz pierwszy przekroczyła miljard złotych, wobec 124 miljonów w roku 1925. W końcu roku ubiegłego, mimo trwającego od czterech zgórą lat kryzysu — suma wkładów oszczędnościowych wynosiła 1435 miljonów złotych. W ciągu ostatnich kilku miesięcy wzrost wkładów oszczędnościowych zaznaczył się jeszcze bardziej wyraźnie; w samej tylko Pocztowej Kasie Oszczędności wkłady oszczędnościowe wzrosły pod koniec sierpnia do 566 miljonów złotych, wobec 507 miljonów w końcu roku ubiegłego, a 549 miljonów w połowie roku bieżącego. Równolegle, choć w słabszym stopniu, wzrosły wkłady oszczędnościowe w bankach państwowych i prywatnych.

W interesie dalszego rozwoju gospodarczego kraju, wszystkie warstwy społeczne winny dążyć do jaknajintensywniejszego wzrostu tych wkładów. W dniu poświęconym rozmyślaniom o oszczędności wypada może zwrócić uwagę na jeszcze jeden odcinek kapitalizacji i oszczędności w ostatnich latach niesłusznie zepchnięty na plan dalszy: chodzi o nasze papiery procentowe. Nie mam tu, oczywiście, na myśli papierów o charakterze mniej albo więcej spekulacyjnym, chodzi mi wyłącznie o pierwszorzędne nasze papiery o oprocentowaniu stałem, zarówno państwowe, jak i t. zw. „hipoteczne", odznaczające się największą solidnością, znakomicie ugruntowane, a przynoszące posiadaczom wysokie oprocentowanie. Papiery tego typu zwą we Francji, klasycznym kraju oszczędności „placement d'un bon père de famille".

Dla przykładu przytoczymy kilka papierów czołowych: siedmioprocentowa Pożyczka Stabilizacyjna, mająca wszelkie cechy pierwszorzędnego waloru w skali światowej, doznała w ciągu ostatnich kilku miesięcy znacznej zwyżki kursowej, gdyż zwróciły na nią uwagę niemal wszystkie znaczniejsze rynki zagraniczne. Ale i przy obecnym podwyższonym kursie papier ten przynosi posiadaczowi przeszło 9% netto (kupony od pożyczki stabilizacyjnej wolne są, jak wiadomo, od wszelkich podatków polskich, zarówno obecnych, jak i przyszłych). Jeżeli zaś uwzględnić, że pożyczka będzie umorzona w roku 1947 po cenie 103 za 100, obecny posiadacz obligacji zyska w ciągu 13 lat premję, wynoszącą 23,50 (w stosunku do kursu obecnego), co stanowi około 3% inwestowanego kapitału. Oprocentowanie dla kapitalisty, traktującego papier ten, jako lokatę długoterminową, wynosi więc około 12% w stosunku rocznym.

8% Pożyczka z roku 1925 t. zw. „Dillonowska" umarza się corocznie drogą losowań półrocznych. Przynosi ona przy kursie obecnym 86 za 100 — 9,3%, a przy uwzględnieniu przeciętnej szansy wylosowania po 105 za 100 w ciągnieniach amortyzacyjnych — około 12% w stosunku rocznym.

6% Pożyczka Dolarowa 1920 roku, podlegająca wykupowi 1 kwietnia 1940 roku, a więc za $5\frac{1}{2}$ lat, notowana jest obecnie około 75 za 100—daje więc posiadaczowi dochód z kuponu 8% w stosunku rocznym, jeżeli zaś uwzględnić część różnicy między kursem obecnym, a ceną skupu 100 za 100 w roku 1940, wynoszącą rocznie 4,6%, co w stosunku do umieszczonego kapitału stanowi 6,13%—otrzymujemy oprocentowanie tej pożyczki, jako lokaty średnioterminowej—przeszło 14% w stosunku rocznym.

To samo, choć może nie w identycznych warunkach oprocentowania i zabezpieczenia, dotyczy naszych pożyczek państwowych wewnętrznych i t. zw. papierów hipotecznych, naprz. Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy.

Oczywiście pozostaje otwartą kwestja ryzyka kursowego. Odgrywa ona jednak dla kapitalisty, a nawet dla ciułacza, przynajmniej, jeżeli chodzi o znaczne różnice kursowe w ciągu długich okresów, nie zaś o drobne różnice dzienne, mające znaczenie jedynie dla zawodowych arbitrażystów — rolę stosunkowo nieznaczną. Porównanie kursów naszych papierów z kursami np. z przed trzech miesięcy wykazuje, że wszystkie one doznały poprawy: a więc pożyczka stabilizacyjna z 68 do 79,50, Dillonowska z 84 do 86, $4\frac{1}{2}$%-owe Listy Zastawne Ziemskie z 48 do 55, 5% Listy m. Warszawy z 58 do 64 i t. d. Warto może porównać cyfry te z rozwojem kursów przodujących papierów lokacyjnych na giełdzie paryskiej w tym samym okresie np. 3% Renta Francuska spadła z 77,35 do 74, 4% Pożyczka 1925 r. ze 102,40 do 97,60, Pożyczka Younga z 418 do 286, akcje Banku Francuskiego, jeden z najbardziej reprezentacyjnych walorów francuskich — z 11,200 do 10,625.

Papiery nasze wychodzą więc zwycięsko z wszelkich porównań, zarówno w czasie, jak i w miejscu. Przedłużmy tę garstkę cyfr zwolennikom walut i papierów zagranicznych, przypomnijmy im doświadczenia z funtem i dolarem (choć może przypominać nie potrzeba), a rubryki bilansowe naszych banków państwowych i prywatnych, dotyczące wkładów, będą dalej coraz szybciej rosnąć a jednocześnie pęcznieć będą portfele papierów naszych ciułaczy, którzy nie powinni dopuścić, aby na papierach tych sprawdziło się stare przysłowie: „nemo propheta in patria".

P. K. O. SKARBNICA NARODU

Że P. K. O. jest najpotężniejszym rezerwuarem pieniężnym w Polsce, wie dzisiaj każdy obywatel. Nie każdy jednak zdaje sobie sprawę, że P. K. O. jest najistotniejszym prekursorem idei oszczędności, że lwia część zasług w utrwalaniu fundamentów pod stale wzrastający gmach kapitalizacji wewnętrznej przypada właśnie tej instytucji. Wszystkie inne czynności, choć wielce w swych skutkach korzystne a nieraz dla życia gospodarczego wprost dobroczynne, nie dają w sumie tego sukcesu materjalnego i dydaktycznego, jakim jest akcja nagromadzania oszczędności, a przez oszczędności kapitałów, tak wytrwale i progresywnie w czyn wcielana przez P. K. O. Z okazji świętowanego w dniu 31 października na całym świecie „Dnia Oszczędności" godzi się to przywołać przed pamięć ogółu, kierując uwagę na instytucję, której cele, działalność i organizacja, mimo niedługiej egzystencji, stały się już wzorem, naśladowanym przez inne kraje.

Wśród kompleksu wielostronnej działalności P. K .O. na plan pierwszy, jak to wskazaliśmy, wybija się działalność oszczędnościowa. Jak ze sprawozdania za rok ubiegły wynika, wkłady oszczędnościowe osiągnęły na ultimo 1933 r. łącznie z wkładami, pochodzącemi z waloryzacji, ogólną kwotę 506,5 milj. zł. na koniec września zaś 1934 r. osiągnęły wysokość 575 milj. zł.

Liczba właścicieli książeczek oszczędnościowych zwiększyła się w roku 1933 o 204.658 osób i wynosiła na koniec 1933 r. ogólną liczbę 1.154.656 osób, która wzrosła do 1,367.559 na ultimo września b. r.

Wkłady tej olbrzymiej ilości oszczędzających w P. K. O., które w sumie dają imponującą nietylko jak na stosunki krajowe ale i zagraniczne kwotę ponad 575 milj. zł. składają się z wielkiej ilości drobnych oszczędności, bowiem na jedną książeczkę przypada przeciętnie zł. 420.

Drugim działem pracy P. K. O. jest obrót czekowy. Wykazuje on znaczne wzmożenie w porównaniu z trzema ostatniemi latami. Z ogólnej sumy obrotu czekowego 25,3 miljardów zł., na obrót gotówkowy przypada 6,8 miljardów zł., zaś na obrót bezgotówkowy 18,5 miljardów zł., czyli 73% całego obrotu czekowego P. K. O. Na uwagę zasługuje fakt, iż przeciętny obrót bezgotówkowy P. K. O. wynosi 1,538 milj. zł. miesięcznie, przy obiegu pieniężnym w Polsce wynoszącym w tym okresie przeciętnie około 1,344 milj. zł. Z cyfr tych widzimy jak dalece obrót bezgotówkowy łagodzi ujemne skutki kurczenia się obiegu pieniężnego i, że życie gospodarcze kraju przywyka do tego systemu techniki pieniężnej.

Dalszym działem pracy P. K. O. o charakterze wybitnie oszczędnościowym są ubezpieczenia na życie. Osiągnął on w ciągu 6 lat swego istnienia liczbę 87.000 polis netto na kwotę ubezpieczenia ponad 141 milj. zł. w porównaniu z końcem roku zeszłego (1933) ilość czynnych polis wzrosła w ciągu pierwszych 9 miesięcy 1934 r. prawie 12.000 polis netto na kwotę ubezpieczenia 15,5 milj. zł. Zatem i w tym dziale, pomimo nieprzychylnej konjunktury na rynku ubezpieczeniowym, wyniki są bardzo dodatnie. Ubezpieczenia bez badania lekarskiego do 10.000 zł. wprowadzone w 1928 r. zyskują coraz większą popularność wśród społeczeństwa, a ponieważ dotychczasowa praktyka wykazała popyt i na ubezpieczenia ponad 10.000 zł., przeto czyniąc zadość wymaganiom życia, P. K. O. wprowadziła z dniem 1 stycznia 1934 r. ubezpieczenia z badaniem lekarskiem.

Polityka lokacyjna P. K. O. szła w kierunku zasilania życia gospodarczego tanim kredytem długoterminowym. A więc w 1933 r. sfinansowała P. K. O. w znacznej mierze akcję drobnego budownictwa, asygnując na ten cel kwotę zł. 9.950.000, poza tem zakupiła obligacje i listy zastawne banków państwowych i innych instytucji kredytu długoterminowego na sumę 25 milj. zł. Należy również wymienić nabycie przez P. K. O. Pożyczki Inwestycyjnej Szkolnej m. Warszawy na kwotę zł. 1.770.000 oraz częściowe sfinansowanie Chłodni i składów portowych w Gdyni.

Z tych kilku przykładów widać wyraźnie, w jakim stopniu P. K. O. stała się rezerwoarem dla szeregu zamierzeń gospodarczych o podstawowem znaczeniu.

Ogólny stan portfelu papierów wartościowych P. K. O. na dzień 30.IX.34 r. wynosił 579 milj. zł. W sumie tej największą pozycję stanowią obligacje i listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego. Dzięki tym kapitałom banki te miały możność udzielenia szeregu kredytów długoterminowych tak niezbędnych dla normalnego funkcjonowania warsztatów rolnych, przemysłowych, jak i rozwoju budownictwa.

Pogotowie kasowe utrzymane jest stale na wysokim poziomie wynosi przeciętnie około 30% natychmiast płatnych zobowiązań. Oprócz tego dysponuje P. K. O. znaczną wysokością aktywów płynnych, jak bilety skarbowe, weksle i akcepty najpoważniejszych banków oraz krótkoterminowe pożyczki na zastaw papierów wartościowych.

Reasumując cyfrowe wyniki działalności P. K. O. należy podkreślić, że tylko w najogólniejszych zarysach nakreślają one całokształt prac dokonanych przez tę Skarbnicę Narodu. Krzewienie i propagowanie zasad zdrowej oszczędności i przezorności wśród najszerszych warstw społeczeństwa, udoskonalenie organizacji wewnętrznej, szybkość i taniość usług, to praca, wymagająca znacznego nakładu sił, dzięki której dewizą tej Instytucji jest „pewność i zaufanie".

Zaufanie do P. K. O. tworzy nowe kapitały społeczne i oddaje je na usługi rozbudowy gospodarczej, a wyniki, dotychczas przez P. K. O. osiągnięte, są dobrą prognozą na przyszłość.

ANTONI PAWLIKOWSKI,
Prezes Związku Bankierów w Polsce,
Współwł. D. B. Zjedn. Bank
Ant. Pawlikowski i S-ka

Oszczędzać — obowiązek wszystkich



Długi i bardzo różnolity korowód klijenteli przesunął się przed memi oczami w przeciągu blisko czterdziestoletniego okresu, poświęconego pracy w dziedzinie bankowej.

A o stosunkach, interesach i kłopotach każdego klijenta bankier wie, jeżeli nie wszystko, to jednak bardzo wiele. Na podstawie więc długoletniej obserwacji mogłem łatwo skonstatować, że najszczęśliwiej układało się życie tym, którzy potrafili powiększać przez oszczędność i ograniczenie potrzeb swoje wkłady w banku.

Tylko głupcy i ludzie nieuczciwi wydają więcej, niż wynosi ich dochód. Ludzie lekkomyślni wydają cały swój zarobek. Rozważni i przewidujący zawsze potrafią na czarną godzinę coś zaoszczędzić.

Niema bowiem tak małych dochodów, aby z nich nic nie dało się odłożyć.

MIECZYSŁAW SZCZEPKOWSKI
Prezes Związku Kas Komunalnych
Dyrektor K. K. O. m. st. Warszawy.

Wydając numer specjalny w związku z „Międzynarodowym dniem oszczędności". zwróciliśmy się do p. Prezesa Szczepkowskiego o udzielenie nam wywiadu na temat działalności K. K. O. P. Prezes Szczepkowski zadośćuczynił prośbie naszej

Niewielki, bo dziewięcioletni zaledwie okres istnienia K. K. O. w Warszawie przeszedł pod znakiem wielkiego rozwoju tej instytucji. Zasięg jej działalności i stale postępujący wzrost wkładów oszczędnościowych tworzy coraz szersze ramy na tle życia gospodarczego stolicy.

Ilość książeczek oszczędnościowych z 6453 na sumę 4.039.000 w roku 1926 t. j. w pięć kwartałów po powstaniu K. K. O. wzrosła w r. 1934 ponad 70.000 na ogólną sumę przeszło 66.000.000. Jest to rozwój niezmiernie wydatny, zwłaszcza jeśli się zważy nikłość dochodu społecznego w ogólności, lata kryzysu i wynikające stąd zmniejszenie zarobków i uposażeń.

Rozmowa z Dyrektorem K. K. O. m. st. Warszawy i jednocześnie Prezesem Związku Kas Komunalnych na terenie b. Kongresówki, p. M. Szczepkowskim, daje nam okazję do wysłuchania ciekawych uwag, komentarzy na temat działalności Kasy.

— Jakie sumy składane są przeciętnie na książeczki i z jakich sfer rekrutują się głównie ciułacze? — zapytujemy uprzejmego informatora.

— Wedle stanu wkładów na koniec 1933 roku przypadało przeciętnie na książeczkę oszczędnościową około 80 zł. Trudno byłoby jednak wyciągnąć stąd wniosek, z jakich sfer rekrutują się ich posiadacze, tembardziej zresztą, że dość znaczny odsetek oszczędzających składa swe oszczędności, zachowując ściśle incognito. Służą do tego specjalne książeczki zaopatrzone umówionem hasłem na okaziciela, co zresztą jest ustawowo przewidziane.

— A jak się przedstawia sprawa premjowania wkładów oszczędnościowych?—rzucamy drugie z kolei pytanie.

— W tej dziedzinie akcję podjęliśmy już przed kilku laty. Ogranicza się ona narazie jednak do propagowania idei oszczędzania wśród młodzieży szkolnej. Młodzież ta, choć przeważnie niezamożna, oszczędza i chętnie przyswaja sobie tę cnotę. Zdajemy sobie w pełni sprawę ze znaczenia tego zjawiska dla przyszłości gospodarczej kraju i staramy się podsycać ruch ten przy pomocy pewnych premji za zbiorowe oszczędzanie na terenie szkół.

— Czy idea oszczędzania, popularyzuje się w naszem społeczeństwie?

— Bezsprzecznie tak. Świadczy o tem najlepiej wzrost wkładów nietylko w naszej Kasie, ale we wszystkich instytucjach osz-

częndnościowych. Możnaby coprawda uczynić zastrzeżenie, że pewna część wkładów oszczędnościowych wpływa do K. K. O. naskutek skurczenia się obrotów w handlu i przemyśle i że do instytucji oszczędnościowych wpływają często pieniądze nie znajdujące narazie lepszego zużytkowania na rynku handlowym, co ten typ lokaty czyniłoby przemijającym, jednakoż stwierdzić muszę z całym naciskiem, że wkłady tego typu niewielkie zajmują miejsce wśród ogólnej sumy wkładów. Społeczeństwo nasze właśnie wskutek kryzysu zrozumiało potrzebę oszczędzania i ciułania grosza i to jest tą nieliczną i bodajże najbardziej wartościową nauką, jaką przyswoiliśmy sobie w chudych latach gospodarczych. Nauczyliśmy się trzeźwo myśleć o przyszłości. A przytem ogół odnosi się do Kas Komunalnych z dużem zaufaniem, jest przeświadczony, że każdy grosz, tam złożony, jest pilnie strzeżony, posiada dostateczną ochronę prawną, znakomite, ponad potrzeby wyrastające pokrycie, a przedewszystkiem — odpowiednie pogotowie kasowe.

— Na zakończenie prosilibyśmy o wyjaśnienie, czy ostatnia zniżka stopy procentowej wpłynęła hamująco na dopływ wkładów oszczędnościowych.

— Nic podobnego. Przedewszystkiem obniżka oprocentowania przeprowadzona została generalnie, a więc K. K. O. nie zostały tu bynajmniej upośledzone, powtóre składający swe oszczędności w K. K. O. zadawalają się mniejszem oprocentowaniem, niż to dają czasami papiery pupilarne poprostu dlatego, że nie chcą ponosić ryzyka spadku kursu, nie chcą mieć kłopotów z ich realizacją i t. p. Poprostu chcą w razie potrzeby otrzymać swe oszczędności natychmiast. To jest dla większości ciułaczy decydujące w wyborze rodzaju lokaty i instytucji i to sprawia, że wybór ten pada na K .K. O.

FERNAND LAMOUROUX
Dyrektor Biura Centralnego studjów ekonomicznych francusko - polskich.

OSZCZĘDNOŚĆ WE FRANCJI

wobec światowego zamętu ekonomicznego.

Brak zaufania, jaki daje się ostatnio odczuć we współpracy międzynarodowej poszczególnych państw, w walce przeciwko kryzysowi ekonomicznemu, jest jedną z największych przeszkód, które w tym wypadku nadarzyć się mogą. W tej atmosferze prowadzone prace w latach 1933 i 1934, nie tylko że nie uczyniły ani jednego kroku ku poprawie, lecz jeszcze pogorszyły ogólny stan rzeczy, którego główną cechą stała się — niepewność. Wszelkie przedsięwzięte akcje, mające na celu stworzenie jakiegokolwiek porozumienia, nie mówiąc już o opracowaniu jakiegoś wspólnego, międzynarodowego planu przeciwdziałania, spełzły na niczem.

I tak, zwołana w czerwcu 1933 roku Światowa Konferencja Ekonomiczna w Londynie, stała się sławną ze swego zupełnego niepowodzenia.

W dalszym rozwoju wypadków zanotować należy spadek dolara oraz specjalną politykę ekonomiczną III Rzeszy, które to dwa fakty wywarły bardzo niekorzystny wpływ na ewolucję międzynarodowych obrotów kapitałów i wymiany towarów.

W ogólnym chaosie walutowym, jaki się wytworzył, zwraca powszechną uwagę na możliwość swej skuteczności fakt, którym jest układ krajów pozostających przy parytecie złota. Umowa ta została oparta na wzajemnem popieraniu banków centralnych przez sygnatarjuszy. „Blok Złota" tak bowiem nazwane zostało to ugrupowanie państw, w skład którego wchodzą Belgja, Francja, Włochy, Holandja, Polska i Szwajcarja, przyjął teorję „zdrowej waluty", którą uważa za jeden z niezawodnych środków, mogących przywrócić ów brak zaufania, o którym wyżej wspomniałem. Wszelkie arbitralne falsyfikowanie i obniżanie walut jest przy tym systemie wykluczone.

Jakież są wyniki tego pierwszego w swoim rodzaju porozumienia?

Poprawa sytuacji walutowej i wzmocnienie zaufania do własnej waluty, oraz poprawa stanowiska kapitalizacji, oto jego bezpośrednie skutki, dające się zauważyć w krajach, gdzie stosowane są powyższe metody.

Ostatnia konferencja Bloku Złota w Brukseli wzmocniła stanowiska państw, które zostały wierne racjonalnej polityce finansowej.

Fakt ten nie jest zresztą jedynym symptomem przejawiania się u poszczególnych państw, zasad międzynarodowej solidarności ekonomicznej.

Oto 31 października zwraca uwagę wszystkich zorganizowanie „Międzynarodowego Dnia Oszczędności". Szczęśliwa ta inicjatywa nie może stać się czem innem, jak tylko propagandą dobrego przykładu, czynu rokującego dobre rezultaty.

Oszczędność jest bowiem jednym z najważniejszych w swej mocy trybów w ekonomji danego kraju, a zwłaszcza we Francji, gdzie w bardzo rzadkich wypadkach rząd zwraca się o pomoc do kapitałów obcych.

Ostatnio we Francji dużo mówiono o oszczędności. Podczas głośnych afer Hanau, Oustric'a i Stawiskiego, problem ten był na ustach całego społeczeństwa, pomimo, że w ostatnim skandalu Stawiskiego małe oszczędności nie zostały pokrzywdzone, lecz jedynie wielkie i bogate towarzystwa asekuracyjne.

Jednak wewnętrzne te wstrząsy ekonomiczne nie zniszczyły we Francji samej idei oszczędności. Ci, którzy bezpośrednio zostali dotknięci, zastosowali teorję tezauryzacji, wzamian za lokatę swych oszczędności w handlu, przemyśle albo w rolnictwie.

Ci zaś, którzy żadnych strat nie ponieśli, nauczeni przykładem poprzednich lat, starają się korzystać ze swego majątku zaoszczędzonego, w takim stanie, w jakim się go dorobili, to jest w walucie. Nie przemówi do nich najbardziej ponętne, wysokie oprocentowanie w Kasach Oszczędności lub w bankach — pewnością staje się pieniądz brzęczący lub papierowy, ukrywany w domu. Stają się oni kapitalistami.

A tymczasem kryzys ekonomiczny pogłębia się i daje się odczuć coraz większy brak kapitałów w obrocie.

Cóż warte będą jutro banknoty, przechowywane w biurkach? — Tego pytania nikt sobie nie stara się zadawać.

Cóż się stanie, gdy pewnego dnia we Francji z niejednego handlu, czy też zakładu przemysłowego, pozostanie tylko cień dawnego dobrobytu? — Wtedy pieniądze te nie będą przedstawiały większej wartości, niż kupony przedwojennych pożyczek rosyjskich, nie więcej, niż akcje Oustric'a czy też Hanau.

— Czyjaż w tem i na kogo spadnie cała wina ? — Oszczędzających.

„Światowy dzień oszczędności narodowej" pouczy oszczędzającego lepiej, niż najcharakterystyczniejszy przykład wzięty z codziennego życia , a nawet wypróbowany na własnej osobie.— Przynajmniej tego wyniku powinniśmy się spodziewać, jeśli nie wierzyć.

Kiedyż to element kierowniczy francuski przypomni sobie historję Francji, a zwłaszcza działalność takich potęg umysłowych, jak Sully i Colbert? Kiedyż to Naród francuski szukać będzie w przeszłości przykładów na przyszłość.

Ja, jako obywatel francuski, śmiem spodziewać się i życzyć ażeby zapytania te uzyskały odpowiedź twierdzącą. Jednakże tradycja nie stanowi jeszcze wszystkiego; powinno się do niej zastosować wszelkie spostrzeżenia z przeszłości i teraźniejszości.

Należy systematycznie rozwijać zmysł oszczędności, wzbudzić zaufanie społeczeństwa do dobrej woli czynników miarodajnych, a przedewszystkiem wskazać wszelkie najdogodniejsze środki i najpozytywniejsze rezultaty oszczędzania. Może nadejdzie kiedyś czas, że najszersze masy zrozumieją bliżej konieczność oszczędzania, wtedy szczytna ta idea przybierze jaknajrealniejsze formy.

Tłum. N. S.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

LONDYN.

Ogólna tendencja spokojna i niejednolita. Zwyżkują akcje kopalń złota. Walory przemysłowe i papiery międzynarodowe doświadczają dość znacznych wahań w obu kierunkach. Akcje kopalń naftowych spadły.

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie wygłosił 24 b. m. w Edinburgh Philosophical Institution przemówienie, w którem wskazał na konieczność przeprowadzenia definitywnej stabilizacji funta i dolara, z uwzględnieniem ich wzajemnego stosunku. Ta manipulacja z pewnością wpłynęłaby zdecydowanie na orjentację polityki monetarnej innych państw należących lub nie, do bloku złota i przyczyniłaby się do stabilizacji walut tych krajów.

NEW-YORK.

Tutejsze sfery finansowe wyczekują z natężeniem rezultatów oświadczenia ambasadora Stanów w Londynie. Bingham'a, w związku z projektowaną stabilizacją walut obu państw. Czynniki autorytatywne uważają to oświadczenie, za pierwszy krok polityki Białego Domu w kierunku uzyskania stałego stosunku funta i dolara. Należy zaznaczyć, że fakt ten jest również uważany za samowolny odruch Bingham'a ujmującego kwestję z własnego punktu widzenia.

BRUKSELA.

Tendencja naogół jednolita przy rynku bardzo spokojnym. W dn. 24 b. m. niektóre akcje spadły dość znacznie: Barcelona Traction z 265 na 262.50. Brazilian - Traction z 252.50 na 247.50; Soengei Lip. z 580 na 577.50. Silnie zwyżkowały Heliopolis z 1165 na 1175.

BERLIN.

Rynek bardzo słaby. Najpoważniejszym ewenementem jest gwałtowny spadek bonów Skarbu Rzeszy z 1923 roku. Bony te spadły o $7^{1}/_{2}$% z wartości nominalnej.

Komunalna Kasa Oszczędności

miasta KRAKOWA

Tegoroczny „Dzień Oszczędności" zastaje Komunalną Kasę Oszczędności Miasta Krakowa w 68 roku jej istnienia. Wielki to szmat czasu, bogaty w przeżycia i wstrząsy, lecz, jeśli chodzi o tę — jedną z największych w Polsce Kas Oszczędnościowych Miejskich — bogaty w plony. Ta wielka zbiornica Oszczędności w Małopolsce prowadzi dziś intensywną akcję kredytową, wspomagając wydatnie życie gospodarcze Krakowa. Przechowując znaczne ilości wkładek oszczędnościowych, jest jednym z najpoważniejszych filarów kapitalizacji wewnętrznej naszego kraju.

Jak ze sprawozdania, złożonego za rok 1933 przez dyr. Józefa Dorawskiego wynika, początkowy stan wkładek wynosił zł. 57.206.314.57 z końcem zaś roku sprawozdawczego stan wkładek wynosił zł. 50.258.328.79. Spadek ten był tylko pozorny, albowiem nastąpił skutkiem spadku dolara i przerachowania wkładek dolarowych w bilansie końcowym roku sprawozdawczego po kursie 5.65 zamiast, jak w roku poprzednim, po kursie 8.85. Faktycznie więc stan wkładek utrzymał się na tym samym poziomie co w roku poprzednim, a nawet zwiększył się, jeśli się uwzględni, że w ciągu roku ubiegłego przemienili klienci kasy około miljon wkładek dolarowych na złotowe przy kursie wybitnie zniżkowym. Przemawia za tem i liczba wkładców, która w roku 1933 ze stanu początkowego 46.521 podniosła się pod koniec na 52.640. Kapitalizacja wewnętrzna szła dwoma torami: w złotych i w dolarach, przyczem bezwzględna przewaga, od szeregu lat, była po stronie dolara, na skutek zaś spadku dolara i konsekwentnej akcji Zarządu Kasy, stosunek ten uległ wybitnej poprawie na korzyść kapitalizacji w złotych. Kasa, pragnąc zachęcić klientów do składania oszczędności w walucie złotowej, dawała znacznie wyższe oprocentowanie przy wkładach złotowych, a przy przeliczeniu wkładek dolarowych na złotowe stosowała najwyższy kurs bankowy w danym dniu.

Trzeba również zaznaczyć, że mimo spadku dolara i wynikającego stąd silnego odpływu wkładek dolarowych, Kasa nietylko utrzymała wysokie rezerwy gotówkowe, lecz w porównaniu z rokiem 1932 wybitnie je nawet zwiększyła. Stan tych rezerw wynosi z końcem roku sprawozdawczego 23.70 proc. stanu wkładek, gdy tymczasem w roku 1932 pogotowie to dochodziło do 16.50 proc. stanu wkładek. W miarę zmniejszania się wkładów dolarowych zachodziła konieczność celowej i równoległej akcji likwidowania pretensji dolarowych względnie ich zamiany na walutę złotową.

Część dłużników, korzystając ze spadku dolara, a rozporządzając gotówką, oddłużyła się znacznie, wykupując weksle dolarowe, gdyż Kasa Oszczędności przy spłacie gotówkowej przyjmuje dolara za dolara. W stosunku zaś do tych dłużników z weksli dolarowych, którzy zobowiązań swoich nie mogli spełnić w terminach płatności, Zarząd Kasy wdrożył akcję konwersyjną celem zamiany po kursie przeciętnym krótkoterminowych pożyczek wekslowych dolarowych na pożyczki złotowe hipoteczne długoterminowe, zapewniając dogodniejsze warunki spłaty kapitału i znacznie niższe oprocentowanie.

Mówiąc o wkładach oszczędnościowych należy wspomnieć o drugim dziale lokat, t. j. o rachunkach bieżących (czekowych), które z końcem roku sprawozdawczego wynosiły zł. 2.251.876.18, a łącznie z wkładami oszczędnościowemi stanowiły kapitał obrotowy w kwocie złotych 52,510,204.97.

Odpowiednio do wkładów unormowały się i kredyty udzielone przez Kasę Oszczędności.

Pożyczki wekslowe wynoszą z końcem roku sprawozdawczego w złotych i dolarach, w których mieści się około 28,15 proc. wkładek, kwotę zł. 14,147,259.83.

Pożyczki hipoteczne łącznie z pożyczkami na skrypta i w rachunku bieżącym stanowią 52.24 proc. stanu wkładek i wynoszą złotych 26,251,427.88.

Zaliczki, udzielone do obrotu Zakładowi Zastawniczemu, wynoszą 3.27 proc. stanu wkładek w sumie zł. 1,643,093.—.

Razem wszystkie powyższe kredyty wynosiły w dniu 31 grudnia 1933 r. zł. 42,041,780.71.

W Zakładzie Zastawniczym suma udzielonych na zastaw pożyczek wynosi w dniu 31 grudnia 1933 r. na 26,969 zastawach zł. 1,600,780.93. Przeciętna pożyczka na jeden zastaw wynosi zł. 59.35.

Własny majątek Kasy zwiększył się w roku 1933 o złotych 159,888,84 i wynosił złotych 5,453,665,66.

Ważnem zdarzeniem w dziejach Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa było połączenie z nią Komunalnej Podgórskiej Kasy Oszczędności, — dokonane faktycznie z dniem 1-go stycznia 1933 r. Z przejętej Komunalnej Podgórskiej Kasy Oszczędności utworzyła Kasa swój Oddział w Podgórzu.

W chwili rozpisania subskrypcji 6% Pożyczki Narodowej Kasa Oszczędności m. Krakowa, w poczuciu obowiązku wobec Państwa, subskrybowała na ten cel kwotę zł. 500,000.—. Będąc zaś jedną z placówek subskrypcyjnych, własnym kosztem przeprowadziła odpowiednią propagandę, wskutek której tak w Kasie jak i w jej Oddziale w Podgórzu subskrybowało ogółem 1,590 osób na sumę blisko jednego miljona złotych.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Krakowa jest instytucją o charakterze wybitnie społecznym. Świadczy o tem jej cała działalność: czyste zyski bowiem przeznaczane są na wspieranie szpitali, ochronek, świątyń, stowarzyszeń i związków społecznych, zakładów użyteczności publicznej i w niemałej mierze — na ochronę tak licznych w Krakowie zabytków historycznych. Niejeden zakład, służący dobru ogólnemu, niejedno dzieło piękne, trwałe i pożyteczne otrzymały dzięki pomocy kasy podstawę dla swej dalszej egzystencji.

Fundacje Kasy na cele kulturalno - oświatowe sięgają wielu miljonów. Dość wspomnieć o krociowych dotacjach na restaurację Wawelu, wspaniałych kościołów, na budowę Muzeum techniczno-przemysłowego, o funduszach udzielonych na budowę łaźni ludowej, Muzeum Narodowe, na Dom im. Marszałka J. Piłsudskiego i wiele innych, których ze względu na szczupłość miejsca, wymienić tu niepodobna.

Na plenarnem posiedzeniu Rady Miejskiej, odbytem w czerwcu r. b. pod przewodnictwem Prezydenta Dr. M. Kaplickiego stwierdzonem zostało, że gospodarka Zarządu Kasy jest celowa i oględna, tok urzędowania w niej odbywa się sprawnie i prawidłowo, księgi prowadzone są przejrzyście, allegaty kasowe i buchalteryjne zgodne są z wyprowadzonemi w księgach cyframi. Wtedy to Rada Miejska uchwaliła in gremium absolutorjum dla Zarządu Kasy.

To absolutorjum należy się tej jednej z najstarszych instytucji Oszczędnościowych w Polsce nietylko od Rady Miejskiej m. Krakowa i nietylko jako akt formalny przewidziany przepisami prawa.

Pokwitowania z działalności Kasy udziela cały, społecznemi kategorjami myślący, ogół, uznając w niej zarówno poważny ośrodek pielęgnowania cnoty Oszczędności wśród szerokiej rzeszy obywateli, jak i racjonalnie działającą instytucję finansową, wspierającą życie gospodarcze na szerokim odcinku.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie

Towarzystwo to założone w roku 1825 obchodziło już w Polsce Odrodzonej stulecie swego istnienia, w ciągu którego oddało rolnictwu polskiemu usługi, które trudnoby było wogóle zesumować. Działalnością swą obejmowało teren b. Królestwa Kongresowego. W wyniku wojny światowej część obszaru, podlegającego poprzednio jego działalności, w ilości 296 dóbr —znalazło się poza granicami Rzeczypospolitej; dotyczy to w szczególności ziem, znajdujących się na terenie obecnej Litwy.

Stosownie do ustawy (statutu) Towarzystwa (Dz. Ust R. P. z dnia 20 lutego 1933 r. Nr. 10, poz. 66) obecnie terenem działalności Towarzystwa są województwa: warszawskie, łódzkie, kieleckie, lubelskie, białostockie, nowogródzkie, poleskie i wileńskie. Siedziba Towarzystwa mieści się w Warszawie, a członkami jego czyli stowarzyszonymi są wszyscy właściciele dóbr, obciążonych pożyczkami hipotecznemi Towarzystwa.

Towarzystwo zostaje pod nadzorem Ministra Skarbu i podlega z tego tytułu nadzorowi stałemu Komisarza rządowego, mianowanego przez Ministra Skarbu.

Całe terytorjum, na którem działa Towarzystwo, podzielone jest na okręgi wyborcze, które wybierają radców okręgowych na przeciąg czterech lat, z tem, że po upływie dwuch lat od pierwszych wyborów połowa ich ustępuje miejsca nowowybranym. Radcowie okręgowi są członkami Ogólnego Zebrania Władz Towarzystwa i wybierają ze swego grona członków Komitetu Towarzystwa, a mianowicie: prezesa, wiceprezesa i dziewięciu radców — wszystkich na lat cztery, oraz na dwa lata trzech zastępców radców Komitetu. Komitet Towarzystwa wybiera Dyrekcję Główną w składzie trzech do pięciu dyrektorów i dwuch zastępców dyrektorów. Pozatem Komitet Towarzystwa wyłania ze swego składu, wykazanego wyżej, Komitet Wykonawczy, który składa się z Prezesa Komitetu lub jego zastępcy i dwuch radców Komitetu.

Towarzystwo udziela pożyczek długoterminowych w listach zastawnych według nominalnej ich wartości na dobra, mające urządzoną hipotekę z tem, że wysokość pożyczki w listach zastawnych nie może przekraczać połowy wartości szacunkowej dóbr, przyczem szacunek dóbr ustanawiają Władze Towarzystwa na podstawie taksy, podług przepisów, przez Ogólne Zebranie tych Władz uchwalanych i zatwierdzanych przez Ministra Skarbu. Pożyczki te są hipotekowane na całości dóbr na pierwszem miejscu działu IV wykazu hipotecznego. Wszystkie wpisy kolejne na rzecz Towarzystwa korzystają z równego pierwszeństwa hipotecznego.

Listy zastawne Towarzystwa są wystawiane w miarę udzielania pożyczek na sumy równe cyfrze każdej pożyczki; ogólna zatem wartość nominalna listów zastawnych w obieg wypuszczonych, nie może przekraczać ogólnej sumy pożyczek Towarzystwa w listach zastawnych, na dobrach zahipotekowanych. Ogólny nadzór nad dobrami, obciążonemi pożyczkami Towarzystwa, jak również nad przygotowaniem listów zastawnych i kuponów jest obowiązkiem Dyrekcji Głównej Towarzystwa.

Pozatem kontrolę nad listami zastawnemi sprawuje Komitet Właścicieli listów zastawnych Towarzystwa, który to Komitet składa się z prezesa i czterech radców, wybieranych na lat cztery przez zebranie właścicieli listów zastawnych zwoływane co dwa lata przez prezesa Komitetu Właścicieli listów zastawnych w Warszawie w miesiącu wrześniu. W szczególności Komitet ten ma obowiązek sprawdzania dwa razy do roku, czy pozostająca w obiegu suma listów zastawnych nie przekracza sumy odpowiednich pożyczek, zabezpieczonych hipotecznie, a prezes Komitetu lub jego zastępca powinien być zasadniczo obecny przy rocznych rewizjach rachunkowości i kas Towarzystwa, przy losowaniu listów zastawnych i przygotowawczych do tego czynnościach oraz przy paleniu umorzonych listów zastawnych i kuponów, jak również poprzedniem sprawdzaniu ich ilości, wartości i numerów z księgami Towarzystwa. Pozatem Komitet Właścicieli listów zastawnych ma prawo przedstawienia Dyrekcji Głównej i Komitetowi Towarzystwa swoje wnioski w zakresie przysługujących mu atrybucyj. W razie wykrycia uchybień Dyrekcji Głównej lub jej urzędników, przynoszących szkodę właścicielom listów zastawnych. Komitet ten wnosi zażalenia do Komitetu Towarzystwa, a na Komitet Towarzystwa — do Ministra Skarbu.

Procenty (kupony) od listów zastawnych Towarzystwa są wypłacane co pół roku, poczynając od 22 czerwca i 22 grudnia każdego roku, a umorzenie listów odbywa się co pół roku i może być dokonywane bądź przez losowanie, bądź przez wykup według uznania Władz Towarzystwa, z wyjątkiem 4½% listów zastawnych złotowych konwersyjnych, emitowanych na zmianę listów rublowych, których umorzenie odbywa się całkowicie przez losowanie. Za listy wylosowane Towarzystwo wypłaca pełną ich wartość nominalną. Terminowa wypłata za kupony i wylosowane listy zastawne jest zabezpieczona na ratach, płaconych od pożyczek, na funduszu rezerwowym Towarzystwa, na wszelkiej innej ruchomej i nieruchomej własności Towarzystwa oraz na ogólnej odpowiedzialności wszystkich dóbr obciążonych pożyczkami, które za wszelkie zobowiązania Towarzystwa odpowiadają w stosunku do nieumorzonych pożyczek.

Poniżej podane zestawienie wykazuje pierwotny stan emisji listów zastawnych Towarzystwa oraz pozostałe w obiegu na dzień 1 czerwca r. b.

		Pierwotny stan emisji	Pozostałość w obiegu na dz. 1.6 1934 r.
L. Z. złotowe			
a) 4½% (dawne rublowe)	zł.	134.722.872.65	zł. 95.438.024,—
b) 4% (dawne rublowe)	zł.	10.670.606.87	zł. 6.983.416.—
c) 4½% (dawne 8% serji bezterminowej)	zł.	38.304.500.—	zł. 36.034.500.—
L. Z. dolarowe			
1) w dolarach obiegowych			
d) 8% serji z r. 1924 opatrzone gwarancją Skarbu Państwa	dol.	1.850.000.—	dol. 1.090.900—
e) 4½% (dawne 8% serji z r. 1924 bez gwarancji Skarbu Państwa)	dol.	3.982.600.—	dol. 2.691.800.—
2) w dolarach złotych			
f) 4½% (dawne 7% serji z r. 1928)	dol.	5.088.700.—	dol. 4.933.900.—
g) 4½% (dawne 7% serji z r. 1931)	dol.	1.332.150.—	dol. 1.330.100.—
L. Z. frankowe			
6% serji z r. 1929	Frs.	50.000.000.—	Frs 46.446.000.—

Na zasadzie Ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) i rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 12 czerwca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 509), listy zastawne, wyszczególnione pod punktami c, e, f i g podlegają wymianie na 4½% listy zastawne złotowe serji 5-ej, przy przerachowaniu listów zastawnych dolarowych, wymienionych pod punktami e, f i g w stosunku 1 dol. = 5.40 zł.

Rozwój działalności K. K. O.

pow. warszawskiego

Założona przed sześciu laty — jako Instytucja o cechach użyteczności publicznej i pupilarnej gwarancji funduszów lokowanych (vide Dekret p. Prezyd. Rzplitej z dn. 13.IV.1927 r.) — Komunalna Kasa Oszczędności (K. K. O.) pow. Warszawskiego osiągnęła— pomimo panującego kryzysu — pokaźne wyniki swej działalności.

O rozwoju tym świadczy cyfrowo wzrost:

	wkładów i lokat	oraz licz. wkład.
1/I. 1929 r.	229.630	360
„ 30 r.	2.111.367	1.763
„ 31 r.	7.409.697	5.966
„ 32 r.	10 990.673	16.013
„ 33 r.	13.280.271	20.309
„ 34 r.	16.536.553	23.928
1/VII. 34 r.	18.516.397	25.679
25/X. 34 r.	19.600.000	26.287

Kwota procentów, wypłacona wkładcom, względnie im dopisana do lokat za okres 6-letni, przekracza sumę zł. 3.700.000.

Suma obrotów rocznych K. K. O. sięga 100 miljonów zł. Rozciągając działalność na teren podstołeczny (5 miast i 26 gmin podstołecznych, stanowiących zarazem Związek Poręczający tej Instytucji), udziela K. K. O. stałej pomocy kredytowej mieszkańcom osiedli podstołecznych.

Rozwój rzemiosł, popieranie inwestycyj w gospodarstwach drobnych, zakładanie sadów i zakup inwentarza, wreszcie budowa i rozbudowa wsi i letnisk— znalazły ze strony K. K. O. gorliwego orędownika.

Rozmiar akcji kredytowej K. K. O. w okresie ubiegłego sześciolecia ilustruje fakt udzielenia 22.985 osobom pożyczek (zabezpieczonych materjalnie), na ogólną kwotę zł. 43.024.316) z saldem na 1.VII bież. r. zł. 13.675.997.

Rozbudowa osiedli i udostępnienie wogóle ludności taniego a bezpośredniego kredytu z K. K. O. łagodziły tą drogą kryzys gospodarczy, gdy się zważy tylko, że na cele budowlane przeznaczyła w tym okresie K. K. O. kwotę zgórą 12.600.000 zł. pożyczek.

Ugruntowany rozwój K. K. O. — przy licznym zespole obsługiwanej codziennie klijenteli (ponad pół tysiąca osób) — stwarzał konieczność posiadania siedziby własnej. Cel ten osiągnięto przez nabycie przed rokiem gmachu po Banku Przemysłowców (przy ul. Zgoda Nr. 7 róg ul. Złotej) wraz z całkowitem urządzeniem i skarbcami.



Gmach własny K. K. O. (ul. Zgoda Nr- 7)

Za sprawdzian zaufania, jakiem darzy społeczeństwo nowopowstałą Instytucję użyteczności publicznej, służyć może fakt, jak to uwidacznia tabela powyższa, stałego wzrostu wkładów i lokat. Godziny czynności (w dziale wkładów i lokat): od 8½ rano do 7½ popoł. bez przerwy.

ROZPORZĄDZENIE

MINISTRA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH

z dn. 21 września 1934 r.

wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu w sprawie ulg przy spłacie należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej.

§ 1. Przy spłacie należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, płatnych w czasie od dnia 1 lipca 1934 r. do dnia 30 czerwca 1935 r., stosowane będą ulgi, określone w § 2—8.

§ 2. Obniża się o $^1/_3$ kwoty, przypadające do zapłaty z tytułu oprocentowania pożyczek konwersyjnych, powstałych na podstawie art. 4 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o konwersji niektórych pożyczek w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego i niektórych zobowiązań wobec Skarbu Państwa na pożyczki z części kredytowej Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 266).

§ 3. Obniża się o $^1/_3$ kwoty, przypadające do zapłaty według § 4 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 24 maja 1933 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu w sprawie ulg przy spłacie należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 377) od dłużników, należących do kategoryj nabywców wymienionych w pkt. a) i b) tegoż paragrafu.

§ 4. Na poczet należności z tytułu pożyczek, określonych w § 8 ust (1) rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, powołanego w § 3, pobierane będą zaliczki w kwotach, stanowiących 5% kapitału pożyczki na dzień jej udzielenia.

§ 5. Należności z tytułu opłat za techniczne wykonanie scalenia pobierane będą w wysokości 50% przypadających do zapłaty rat, o ile wymierzone zostały przed dniem 20 lutego 1934 r., a w wysokości 75% przypadających do zapłaty rat, o ile wymierzone zostały po tej dacie.

§ 6. Odracza się spłatę należności, przypadających od dłużników, posiadających gospodarstwa, nieprzekraczające 50 ha, z tytułu opłat za prace meljoracyjne przeprowadzane przy przebudowie ustroju rolnego i z tytułu kosztów zamknięcia regulacji hipotecznej, oraz spłatę należności z tytułu opłat przy znoszeniu służebności, przypadających od dziedziny władnącej i od dziedziny służebnej, nieprzekraczającej 50 ha lub podzielonej na gospodarstwa, nieprzekraczające 50 ha.

§ 7. (1) Odracza się spłatę należności z tytułu pożyczek, określonych w § 9 ust. (1) powołanego w § 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w części, przypadającej na spłatę kapitału.

(2) Z tytułu należności wymienionych w ust. (1), pobierane będą odsetki w wysokości 4% rocznie.

§ 8. Opłaty za użytkowanie działek w 1934 r., wymierzane w myśl art. 13 ust. (2) ustawy z dnia 9 marca 1932 r. o Funduszu Obrotowym Reformy Rolnej (Dz. U. R. P. z 1934 r Nr. 40, poz. 364), pobierane będą w wysokości nieprzekraczającej:

10 zł. z 1 ha przy przeciętnym szacunku 1 ha do 500 zł.,

15 zł. z 1 ha przy przeciętnym szacunku 1 ha od 500 do 1000 zł.,

20 zł. z 1 ha przy przeciętnym szacunku 1 ha od 1000 do 2000 zł.,

i 25 zł. z 1 ha przy przeciętnym szacunku ponad 2000 zł.

§ 9. (1) W stosunku do dłużników, których gospodarstwa wskutek powodzi 1934 r. poniosły straty, wynoszące conajmniej 30% zniszczenia plonów, umarza się kwoty, przypadające od nich do zapłaty z tytułu należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej w okresie czasu od dnia 1 lipca 1934 r. do dnia 30 czerwca 1935 r. według przepisów rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, powołanego w § 3 oraz rozporządzenia niniejszego.

(2) Wobec dłużników, wymienionych w ust. (1), wstrzymuje się do dnia 1 października 1935 r. egzekucję należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, płatnych przed dniem 1 lipca 1934 r.

§ 10. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Akcja oddłużeniowa w rolnictwie

Rada Ministrów uchwaliła ostatnio szereg rozporządzeń, mających na celu przeprowadzenie akcji oddłużeniowej w rolnictwie, zakrojonej na większą skalę.

Szczegóły tych rozporządzeń są znane z komunikatów prasy codziennej.

Niektóre urywki, jako mające związek ze spłatą długów przez rolników w papierach wartościowych, a niezmiernie ważne dla sfer giełdowych, przytaczamy poniżej.

W ciągu trzech lat od chwili wejścia w życie rozporządzenia długi rolnicze, przewyższające zł. 500, będzie można spłacać papierami wartościowemi, które oznaczy minister skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych. Papierem wartościowym można zapłacić nietylko kapitał długu, ale i procenty, prowizje, koszty i inne należności uboczne, należne za czas do dnia 1-go listopada 1934 roku. Jeżeli chodzi o sam dług, to rozporządzenie reguluje długi, powstałe tylko przed 1-ym lipca 1932 r. również minister skarbu jest upoważniony do oznaczania papierów wartościowych, któremi można będzie zapłacić długi rolnicze wobec instytucyj kredytu zorganizowanego. Przy spłacie papierami wartościowemi przewidziane są pewne wyjątki, a mianowicie, gdy dług powstał z tytułu odszkodowania, oraz dług, co do którego urząd rozjemczy uzna, że może być przez dłużnika zapłacony gotówką, bowiem zdolność płatnicza i możliwości gospodarcze pozwalają wierzycielowi żądać od dłużnika zapłaty należności w tej formie.

Konwersja długów rolniczych na kredyt długoterminowy w listach zastawnych polega na tem, że długi rolnicze zabezpieczone hipotecznie na nieruchomościach ziemskich mogą być w ciągu trzech lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia skonwertowane bez zgody niższych wierzycieli na długi w 4½% listach zastawnych, które będą umarzane w okresie nie dłuższym, niż lat 55. Należność wierzycieli będzie spłacana temi listami po kursie al pari. W zależności od grupy, do której dane gospodarstwo należy, różnie może być zastosowana konwersja. I tak może być zastosowana w gospodarstwach grupy a i b do długów mieszczących się w 50 proc. szacunku nieruchomości: w gospodarstwach grupy c o obszarze nieprzewyższającym 2.000 ha — do długów mieszczących się w 40 proc. szacunku; w pozostałych gospodarstwach grupy c — do długów mieszczących się w 30 proc. szacunku nieruchomości. Jednak minister skarbu może podwyższyć procenty szacunku podane dla grupy c do wysokości 50 proc. szacunku nieruchomości. Konwersja może być zastosowana również do długów zabezpieczonych hipoteką umowną, kaucją hipoteczną, hipoteką prawną, sądową, lub przez ostrzeżenie i to bez względu na to, czy zabezpieczenie jest ujawnione czystym wpisem, czy przez zastrzeżenie. Konwersja wierzytelności kredytu zorganizowanego może być dokonana w przypadkach, które określi osobnem rozporządzeniem minister skarbu.

Towarzystwo Kredytowe m. Warszawy

Ustawa Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy została zatwierdzona w dniu 12 stycznia 1870 r.

W pierwszym roku istnienia Towarzystwa skorzystało z pożyczek 349 właścicieli nieruchomości na ogólną sumę 4.138.800 rubli, w roku zaś 1914 Towarzystwo miało już 4434 członków z ogólną sumą pożyczek 170 milj. rubli przy kapitale zasobowym 11 milj. rubli.

Listy zastawne Towarzystwa korzystają z dużego zaufania, gdyż bezpieczeństwo ich oparte jest: na hipotekach, zabezpieczających poszczególne pożyczki w listach zastawnych, na kapitale zasobowym, na całym majątku ruchomym i nieruchomym Towarzystwa, oraz ponadto na dodatkowej odpowiedzialności zbiorowej wszystkich nieruchomości, obciążonych pożyczkami Towarzystwa.

Wojna światowa wstrzymała naturalny rozwój Towarzystwa. Podobny skutek miała inflacyjna gospodarka pieniężna, kontynuowana przez pewien czas również po wojnie, gdyż stałe obniżanie się wartości pieniądza spowodowało konieczność zupełnego zaniechania emisji listów zastawnych. Dopiero z chwilą wprowadzenia waluty złotowej, przeprowadzenia konwersji rublowych pożyczek na złotowe i ustabilizowania się stosunków pieniężnych Towarzystwo mogło od r. 1925 rozpocząć działalność pożyczkową przez wypuszczenie 8% listów zastawnych złotowych. Oprocentowanie tych listów zastawnych zostało obniżone po kilku latach do 5% ustawą z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. Ustaw Nr 115, poz. 950). W ten sposób Towarzystwo ma obecnie, tak samo jak przed wojną, tylko $4^1/_2$ i 5-procentowe listy zastawne.

W czasie od 1925 r. do 1933 r. Towarzystwo udzieliło pożyczek na 132 milj. złotych, zdołało zebrać 10 milj. złotych kapitału zasobowego i zawsze we właściwych terminach wypłacało i wypłaca należność zarówno za kupony jak i za listy zastawne, podlegające wycofaniu z obiegu.

Stan listów zastawnych Towarzystwa, pozostających w obiegu na dzień 1 października 1934 r., wynosi:

$4^1/_2$% — 14.334.650 zł., 5% — 37.293.200 zł. i 5% (daw. 8%)— 129.222.900 zł.

Losowanie listów zastawnych odbywa się 2 razy do roku w pierwszych dniach maja i listopada.

Za wylosowane listy zastawne Towarzystwo wypłaca gotowizną pełną ich wartość nominalną.

Komunalne Kasy Oszczędności Województw Zachodnich

Z pośród wszystkich instytucyj kredytowych Zachodniej Polski największą odporność wobec skutków długotrwałego i ciężkiego kryzysu gospodarczego wykazały komunalne kasy oszczędności. Wprawdzie depresja ekonomiczna odbiła się również na tych zbiornicach drobnych oszczędności i rezerwoarach drobnych pożyczek, niemniej nie zdołoła osłabić zdrowych podstaw, na jakich instytucje te się opierają.

Mimo ogólnego spadku dochodu społecznego, który obniżył się mniejwięcej o 30%—50% zależnie od warstwy ludności w porównaniu do dochodu społecznego z 1928 r. i 1929 r., K. K. O. Polski Zachodniej nie wykazały obniżki wkładów. Przeciwnie, wkłady zgromadzone przez nie wzrastały w dalszym ciągu. zwolniło się jedynie tempo ich przyrostu, jak to wykazują poniższe cyfry:

Rok	Suma wkładów
1924	21.883.795
1925	30.576.105
1926	44.120.268
1927	73.649.568
1928	104.650.582
1929	116.417.159
1930	140.062.145
1931	140.221.450
1932	139.265.982
1933	143.415.034

Jako objaw pocieszający należy podnieść silniejsze natężenie przyrostu wkładów w 1933 r., mimo ostrego przebiegu kryzysu, jaki w roku tym obserwowaliśmy.

Równocześnie ze wzrostem ogólnej sumy wkładów K. K. O. Wielkopolski i Pomorza wzrasta również liczba deponentów. Na koniec 1933 r. było w obiegu 378.241 książeczek oszczędnościowych wydanych przez te Kasy, co wobec 3.199.015 ludności, zamieszkałej na terytorjum obydwu Województw Zachodnich, daje w wyniku 1 książeczkę na 8 mieszkańców. Stan ten jest w porównaniu z odnośnemi cyframi w innych województwach bardzo korzystny i stanowi chlubne świadectwo dla akcji propagandowej na rzecz oszczędności, rozwijanej przez K. K. O. Województw Zachodnich.

O ile chodzi o statystykę wkładców według zawodów, to w K. K. O. Województwa Poznańskiego i Pomorskiego oszczędzają przedewszystkiem rolnicy, rzemieślnicy, drobni kupcy, urzędnicy, funkcjonarjusze, dzieci szkolne i t. p. — a zatem „stan średni", czyli sfery drobno-mieszczańskie i włościańskie.

Wśród tych warstw społecznych rozprowadzają też K. K. O. Ziem Zachodnich R. P. nagromadzone oszczędności w formie pożyczek zreguły na cele produkcyjne, czyli na popieranie warsztatów rolnych i warsztatów pracy ludności mieszczańskiej. Pożyczek tych udzielają Kasy zasadniczo w formie pożyczek wekslowych z dobrem żyrem, pożyczek hipotecznych, na zastaw papierów wartościowych, w rachunku bieżącym, zabezpieczonym pewnemi walorami i t. p. Są to pożyczki „par excellence" drobne, albowiem wysokość ich dla poszczególnego kredytobiorcy nie przekracza pewnej określonej kwoty i krótkoterminowe, t. j. zwrotne po kilku miesiącach, co przyczynia się do szybkiego obrotu kapitałów nagromadzonych w K. K. O. i do tego, że korzystają z nich liczni obywatele, zamieszkali na terytorjum działalności danej Kasy, a nie tylko pewna uprzywilejowana garstka kredytobiorców. W ten sposób K. K. O. Województw Zachodnich przyczyniają się wydatnie do popularyzacji kredytu, t. j. do uprzystępnienia pożyczek szerokim warstwom społecznym, które nie mogą uzyskać pomocy finansowej z innych źródeł (np. banki współpracują jedynie z większym przemysłem i handlem, spółdzielnie kredytowe natomiast wyłącznie ze swymi członkami).

Suma kredytów udzielonych przez K. K. O. wynosiła na koniec 1933 r. około 170 miljonów złotych. Z sumy tej przypadało m. in. na kredyty wekslowe 46 miljonów zł., na pożyczki w rach. bież. 27 miljonów zł., na pożyczki hipoteczne 23 miljonów zł.

Naogół trzeba stwierdzić, że dzięki wysokim zasobom gotówkowym i innym rezerwom wypłacalności, jakie Kasy Polski Zachodniej posiadają i jakie wystarczają na pokrycie bieżących wypłat, K. K. O. Wielkopolski i Pomorza nie są zniewolone w przeważnej części wypadków ściągać bezwzględnie udzielonych kredytów od tych dłużników, którzy z powodu pogorszenia się ich sytuacji majątkowej wskutek kryzysu, nie mogą punktualnie i terminowo wywiązać się ze swych zobowiązań finasowych. K. K. O. Woj. Poznańskiego i Pomorskiego okazują w stosunku do tych dłużników dużo wyrozumiałości i oględności, rozkładając spłaty trudno ściągalnych kredytów na dłuższy okres czasu i obniżając oprocentowanie pożyczek. Ulgi te mają zastosowanie przedewszystkiem do zadłużeń rolniczych, które Kasy konwertują na pożyczki 7-letnie, z oprocentowaniem $6\frac{1}{2}$% w stos. rocznym.

Niezależnie od redukcji oprocentowania pożyczek rolniczych, K. K. O. Województw Zachodnich przystąpiły w ostatnim czasie do obniżki oprocentowania innych pożyczek. W szczególności na 114 K. K. O. na Ziemiach Zachodnich R. P., przeszło połowa Kas obniżyła już swe stawki procentowe z dotychczasowego poziomu $9\frac{1}{2}$%, przyczem obniżka ta jest większa lub mniejsza zależnie od zasobności Kasy i jej rentowności.

Dzięki omówionym ułatwieniom kredytowym K. K. O. Wielkopolski i Pomorza ułatwiają w wybitnym stopniu warsztatom pracy na terenie ich działalności przebrnięcie obecnego kryzysu i chronią od upadku liczne placówki, znajdujące się w przejściowych trudnościach finansowych.

WAŻNE

dla posiadaczy papierów procentowych

Redakcja Gazety Giełdowej i Losowań podaje do wiadomości osób i instytucyj zainteresowanych, że przystąpiła do sporządzenia wykazu **zastrzeżonych przez władze sądowe i administracyjne** polskich papierów procentowych państwowych, samorządowych oraz instytucyj kredytu długoterminowego.

Wszelkie uwagi co do sposobu sporządzenia takiego wykazu Redakcja przyjmować będzie z wdzięcznością.

Po rozpoczęciu druku podane będą bliższe szczegóły.

OD REDAKCJI

Uprzejmie prosimy Dyrekcje Spółek Akcyjnych i Towarzystw Kredytowych o nadsyłanie do Redakcji sprawozdań i bilansów wraz z uchwałami zebrań ogólnych, tabel losowań i wszelkich innych danych, mogących służyć, jako materjał informacyjny.

Przepisy i zwyczaje na giełdach światowych

Kompletując materjał o przepisach, obowiązujących na giełdach zagranicznych, zwróciliśmy się do Wiedeńskiej Izby Giełdowej o podanie nam wyczerpujących danych w kwestji tej.

Nadesłane nam z powyższego źródła wskazówki dla druku papierów wartościowych, obowiązują na giełdzie wiedeńskiej od 1 lutego 1931 r. i zawarte są w szeregu artykułów, z których wyjmujemy ważniejsze.

Zarządzenia przeciwko fałszerstwom.

Druk papierów wartościowych wolno powierzać tylko specjalnym wytwórniom papierów wartościowych, które rozporządzają zdolnemi siłami fachowemi oraz odpowiedniemi maszynami i urządzeniami, jak i odpowiednią organizacją kontrolną.

Powyższe wytwórnie papierów wartościowych winny zobowiązać się do prowadzenia zapisów, dotyczących sposobu wykonania, numeracji i terminu wykonania poszczególnych emisyj papierów wartościowych, i przechowywać zapisy te w ciągu 30-tu lat.

Każdy, emitujący papiery wartościowe (towarzystwo, przedsiębiorstwo, urząd, władza stanowa i t. p.) winien według możliwości każdą poszczególną kategorję wydanych przez siebie papierów wartościowych (naprzykład: akcje, świadectwa udziałowe, świadectwa użytkowe, certyfikaty, skrypty dłużne i t. p.) drukować w tej samej wytwórni papierów wartościowych, z tem samem zewnętrznem wykonaniem, w szczególności także na papierze tego samego gatunku, aby uniknąć obiegu tych samych wartości o różnym wyglądzie oraz aby ułatwić osobom, zawodowo czynnym w handlu papierami wartościowemi, rozpoznanie autentycznych odcinków.

Wytwórnie papierów wartościowych należy skłaniać, by dbały o to, ażeby papiery wartościowe różnych emitentów, jak również poszczególne rodzaje papierów emitowanych przez tych samych wystawców, możliwie różniły się od siebie wyglądem zewnętrznym. Szczególnie wykonanie graficzne obramień i rysunki te papierów wartościowych różnych emitentów muszą się wyodrębniać.

Wytwórnie papierów wartościowych mogą używać tylko papieru bezdrzewnego, którego wytrzymałość wynosi: przy płaszczu 250 podwójnych załamań, a przy arkuszu kuponowym 80 podwójnych załamań. Waga jednego metra kwadratowego tego papieru winna wynosić najmniej 80 gramów. Właściwości te należy udowodnić świadectwem Stacji Doświadczalnej Wyższej Szkoły Technicznej lub Technologicznego Muzeum Przemysłowego w Wiedniu, lub też jednej z upoważnionych stacyj doświadczalnych.

Użycie papieru z wodnemi znakami jest dozwolone.

Wytwórnie papierów wartościowych muszą wytwarzać oryginalne płyty ochronne, w swoim własnym zakresie produkcji, i tylko takie płyty mogą być użyte przy nakładzie papierów wartościowych; płyty, pochodzące z zewnątrz mogą być użyte jedynie w tym wypadku, jeżeli zostały sporządzone przez inną wytwórnię papierów wartościowych, jednak pod ścisłą kontrolą wytwórni zamawiającej.

Druk należy wykonać w dobrym druku dziełowym lub miedziorytniczym, dopuszczalne jest również wykonanie w druku offsetowym, jeżeli zapewnia zupełną ostrość. Druk numeracji na płaszczach i arkuszach należy uskutecznić automatycznie pracującemi maszynami.

Papiery wartościowe muszą być przed ręcznem i fotomechanicznem naśladownictwem dostatecznie zabezpieczone.

Muszą one posiadać możliwie skomplikowane rysunki giloszowe, aby utrudnić ręczne naśladownictwo.

Papiery wartościowe winny być wykonane tak na stronie płaszcza, jak również na arkuszu kuponowym dywidendowym i procentowym przynajmniej w 3 kolorach. Przy płaszczu winien pierwszy rysunek przedstawiać rysunek główny (obramienie płaszcza), drugi — rysunek tła, podczas gdy obydwa te rysunki należy pokryć drukiem ochronnym, mogącym się składać z równoległych linij.

Rysunek główny i rysunek tła arkusza płaszczowego, jak również arkusza kuponowego dywidendowego i procentowego winien być celem uniknięcia **fotomechanicznego** naśladownictwa, utrzymany w różnych kolorach, które w drodze fotomechanicznej i chemicznej są trudne do rozdzielenia.

Aby zapobiegać fałszerstwom, muszą być użyte do druku farby, dostatecznie czułe na płyny, które zawierają kwasy, alkalja (zasady) i chlor; druk ma być wykonany na papierze ochronnym, czułym (reagującym) na wyżej wymienione chemikalja.

Przepisy bankowo-techniczne.

Płaszcze akcyj mają być wykonane w formacie poprzecznym 21 × 29,7 cm. (format znormalizowany).

Należy je zaopatrzyć w grzbiet (Respektblatt) w ten sposób, aby zgięcie znajdowało się przy górnym brzegu płaszcza.

Płaszcze walorów o stałem oprocentowaniu winny być drukowane w tym samym formacie, lecz w kierunku pionowym, tak aby zgięcie znajdowało się z lewej strony płaszcza.

Numery na akcjach należy stawiać stale w prawym górnym narożniku płaszcza. Przy sztukach zbiorowych stawia się połączony kreseczką najniższy i najwyższy numer, odnoszący się do danej sztuki, także w prawym górnym narożniku. W rysunkach czterech narożników należy podać przez cyfry (np. 1, 5, 10, 25), określające, czy chodzi o sztuki pojedyńcze, czy też zbiorowe.

Numery papierów wartościowych o stałem oprocentowaniu należy umieścić w lewym górnym narożniku w odległości mniej-więcej 3 cm. od górnego brzegu; zaleca się na lewym górnym białym brzegu powtórzyć w cyfrach wartość nominalną sztuki i stopę procentową oraz podać datę emisji, jeśli nie jest uwidoczniona na pierwszej stronie płaszcza. Przy papierach wartościowych, podlegających losowaniu, należy wydrukować oznaczenie serji w lewym górnym narożniku ponad numerem (ewent. w formie łamanej).

Statuty lub przepisy rozstrzygają także, czy podpisy należy uskutecznić ręcznie, czy też za pomocą facsimile. Podanie ogólnej wartości nominalnej przy sztukach zbiorowych, czy to w rozetkach, czy też jako oznaczenie brzegu, jest niedopuszczalne.

Wykonanie papierów wartościowych w formie księgi sznurowej nie jest dopuszczalne.

Numer papieru wartościowego należy umieścić na kuponach dywidendowych i procentowych możliwie pośrodku. Po prawej stronie, jednak w takiej odległości od obramienia, aby przy odcinaniu kuponów uniknąć uszkodzenia, należy na kuponach dywidendowych akcyj uwidocznić rok, za który dywidenda jest płatna, numer kuponu i ilość sztuk, — a przy kuponach papierów procentowych o stałem oprocentowaniu — termin płatności, numer (w każdym razie serję), wartość nominalną sztuki i wartość kuponu procentowego.

Przy porównywaniu przepisów, obowiązujących na giełdach zagranicznych przy wprowadzeniu papierów wartościowych, okazuje się, że przepisy te różnią się pomiędzy sobą tylko w pewnych szczegółach, natomiast na jednym punkcie wszystkie giełdy są zgodne, a mianowicie, że wykonanie papierów wartościowych winno być powierzone tylko tym zakładom, które w dziedzinie tej są odpowiednio wyspecjalizowane, a więc wytwórniom papierów wartościowych, oraz że sposób wykonania musi być specjalny, przy użyciu metod, niedostępnych zakładom graficznym, poświęconym grafice użytkowej.

Położenie Gospodarcze Polski

w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Ogólna charakterystyka.

Ogólne tendencje rozwojowe życia gospodarczego Polski nie uległy w sierpniu większym zmianom. Na rynku pieniężno-kredytowym występowały nadal objawy pomyślne, co znalazło swój wyraz w trwającym przyroście wkładów oraz zadawalającym naogół stanie wypłacalności, kształtującym się pomyślnie zwłaszcza w okręgach przemysłowych. W związku z finansowaniem zbiorów oraz wzmożoną produkcją w niektórych gałęziach przemysłowych w działalności kredytowej banków zaznaczyło się częściowo pewne ożywienie. Wzrost kredytów nastąpił głównie w Banku Polskim i bankach państwowych. Poprawa płynności na rynku pieniężnym przyczyniła się również do utrzymania korzystnej tendencji na giełdzie papierów wartościowych, objawiającej się w poważniejszej zwyżce kursów papierów procentowych.

Mniej korzystnie niż w lipcu kształtowały się natomiast ceny zbóż, które pod wpływem silnej podaży zboża z nowych zbiorów ponownie się obniżyły, utrzymując się jednak znacznie powyżej poziomu z okresu przedżniwnego. Nowe zbiory zbóż, aczkolwiek niższe od zeszłorocznych, zabezpieczają całkowicie pokrycie potrzeb kraju. W dziale artykułów hodowlanych korzystnie kształtowały się nadal ceny zwierząt rzeźnych i przetworów mięsnych, podczas gdy ceny nabiału i jaj zniżkowały.

Ogólny stan produkcji przemysłowej podniósł się nieco w porównaniu z lipcem, utrzymując się nadal znacznie powyżej poziomu z roku ubiegłego. Sezonowy wzrost produkcji i zbytu wykazuje górnictwo węglowe, a pozatem przemysł naftowy. Wytwórczość hut żelaznych natomiast się obniżyła w związku z mniejszym eksportem wyrobów hutniczych.

Początek sezonu jesienno-zimowego w przemyśle włókienniczym zaznaczył się poważniejszą zwyżką obrotów towarowych oraz wzrostem stanu zatrudnienia. Wywarło to korzystny wpływ na produkcję i zbyt przedsiębiorstw chemicznych związanych z włókiennictwem. Zwiększenie zapotrzebowania materjałów budowlanych pozwoliło na utrzymanie zadawalającego stanu zatrudnienia w przemyśle mineralnym oraz w przedsiębiorstwach metalowego przemysłu przetwórczego, pracującego dla budownictwa. Również zbyt materjałów drzewnych na cele budowlane się poprawił, eksport drzewa natomiast doznał ograniczenia. Zwiększony ruch sezonowy panował pozatem w przemyśle skórzanym oraz częściowo w spożywczym, który czynił przygotowania do kampanji jesiennej.

Obroty handlowe poczęły się pod koniec sierpnia ożywiać, zwłaszcza w branży odzieżowej w związku z zaopatrywaniem się kupców na zimowy sezon sprzedaży. Wywóz towarów zagranicę obniżył się wprawdzie silniej od przywozu, pozostał jednak wyższy od wartości przywozu.

Liczba bezrobotnych wykazała dalszy, aczkolwiek niewielki, spadek, a stan zatrudnienia nadal wzrastał, zwłaszcza przy robotach publicznych.

Rynek pieniężny.

Pieniądz i kredyt. Na międzynarodowych rynkach pieniężnych zaznaczył się w okresie sprawozdawczym silny wpływ wahań kursu dolara i funta na podaż kapitałów krótkoterminowych. Na rynku londyńskim odpływ lokat do Paryża wywołał nieznaczną ciasnotę pieniężną, nie powodując jednak zwyżki stawek. W Paryżu natomiast podaż pieniądza jeszcze bardziej wzrosła, obniżając stawki dla pieniądza dziennego do $1\frac{1}{4}\%$, a w dyskoncie prywatnym przeciętnie do $1\frac{3}{8}\%$. Płynność rynku paryskiego jest spowodowana z jednej strony polityką deflacyjną Banku Francji, z drugiej zaś napływem lokat z Anglji i Ameryki. W New Yorku stopa w dyskoncie prywatnym wykazała dalszą tendencję zniżkową dochodząc do $\frac{3}{16}\%$. Wobec niepokoju, jaki wywołały zarządzenia w sprawie srebra, oraz w związku z zaburzeniami na rynku pracy banki amerykańskie ograniczyły działalność kredytową, rzucając duże ilości gotówki na rynek pieniężny. W Berlinie ciasnota gotówkowa utrzymywała się nadal, przyczem zapotrzebowanie musiał w dużej mierze pokrywać Bank Rzeszy.

W sierpniu nastąpiła tylko jedna zmiana oficjalnej stopy dyskontowej; mianowicie Bank Belgji obniżył stopę z 3% na $2\frac{1}{2}\%$ (27.VIII) zgodnie z zapoczątkowaną w Belgji akcją obniżania kosztów kredytu.

Na rynkach walutowych stale słabą tendencję wykazywał kurs dolara Stanów Zjednoczonych w związku z przerzucaniem dużych lokat kapitałowych z Ameryki do Francji. Równolegle z tem zniżkował kurs funta sterl., który w końcu sierpnia osiągnął najniższy kurs, jaki był notowany od czasu porzucenia przez Anglję parytetu złota, wynosząc zaledwie 60% dawnego parytetu. Kurs franka franc. był nadal mocny. Wskutek wzrostu rezerw złota w Banku Francji i równoczesnego obniżenia się obiegu, pokrycie złotem biletów tego Banku przekroczyło w sierpniu 100%. Z pośród innych walut poprawił się kurs marki niemieckiej, której odchylenie od parytetu zmniejszyło się do 2%.

Na giełdach światowych obroty w sierpniu wykazały silny spadek, jednak tendencja kursów była naogół dość korzystna. W New Yorku i Londynie zniżkę kursu wykazywały papiery procentowe pod wpływem wahań walutowych, natomiast kursy akcyj kształtowały się zwyżkowo. W Paryżu i Amsterdamie zarówno akcje jak obligacje miały mocną tendencję.

W Polsce stosunki pieniężno-kredytowe rozwijały się w sierpniu nadal pomyślnie. We wszystkich kategorjach instytucyj wkłady wykazały przyrost. Wyjątek stanowią tylko południowo-zachodnie województwa, które były dotknięte powodzią; zapotrzebowanie pieniężne w tych okolicach jest duże, co się odbija na stanie lokat w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach kredytowych. Działalność kredytowa banków wykazała nieznaczne ożywienie w niektórych okręgach, powodując wzrost redyskonta w Banku Polskim. W Łodzi w związku z rozpoczęciem produkcji na sezon zimowy były silniej wykorzystywane kredyty dyskontowe przez firmy przemysłowe. Równocześnie dała się zauważyć w tym okręgu zniżka prywatnej stopy dyskontowej. Ożywienie obrotów dało się również zauważyć w okręgu górnośląskim i poznańskim, gdzie wzrosły operacje dyskontowe banków. Naogół jednak podaż dobrego materjału wekslowego pozostała wszędzie nieduża. W okręgach rolniczych banki notują większy napływ akredytyw towarowych. W komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach kredytowych kredyty nie zwiększyły się; na terenie Małopolski wschodniej pod wpływem większych wahań kursu dolara przybrała znów silniejsze tempo zamiana wkładów dolarowych na złotowe. Wypłacalność kredytobiorców była naogół dobra; zwłaszcza dobrze są spłacane nowozaciągnięte kredyty oraz rolnicze kredyty skonwertowane. Inne kredyty rolnicze pozostawiają nadal pod względem płatności wiele do życzenia. Odsetek weksli protestowanych wykazuje poprawę w okręgach przemysłowych.

Banki państwowe.

Sytuacja banków państwowych przedstawiała się w sierpniu następująco:

W Banku Gospodarstwa Krajowego wkłady à vista zwiększyły się o 11,4 milj. do 199,7 milj. zł. a różne salda kredytowe o 0,6 milj. do 9,6 milj. zł., natomiast wkłady terminowe zmalały o 3,1 milj. do 80,6 milj. zł. Ogólny jednak stan wkładów wykazał dalszy wzrost o 8,9 milj., tak że ogólna suma wkładów Banku była w końcu sierpnia o 53,2 milj. zł. wyższa niż w końcu 1933 r. Równocześnie w miesiącu sprawozdawczym zwiększyło się redyskonto weksli o 8,1 milj. do kwoty 16,2 milj. zł. Kredyty krótkoterminowe wzrosły o 16,8 milj. do sumy 293,2 milj., a długoterminowe gotówkowe o 3,2 milj. do 125,5 milj. zł. Stan długoterminowych pożyczek emisyjnych w sumie 815,2 milj. zł. pozostał na poziomie z poprzedniego miesiąca. W dziale operacyj ze Skarbem Państwa zwiększyły się pożyczki budowlane o 2,7 milj. do sumy 328,1 milj. a rachunki specjalne o 6,8 milj. zł.; zmalały natomiast o 2,4 milj. zł. różne kredyty. Suma bilansowa Banku wzrosła o 27,4 milj. do kwoty 2.116,5 milj. zł.

W Państwowym Banku Rolnym wkłady terminowe wzrosły w sierpniu o 0,9 milj. do 69.1 milj. zł., natomiast rachunki czekowe zmniejszyły się o 0,9 milj. do 29,4 milj. Redyskonto w Banku Polskim podniosło się dość znacznie bo o 29,2 milj. do 149.1 milj. zł. Stan emisji listów zastawnych i obligacyj zwiększył się o 1,0 milj. do 283,0 milj. zł. Fundusze rządowe administrowane przez Bank wzrosły o 2.2 milj. do 555,2 milj. zł. W aktywach kredyty krótko- i średnioterminowe wykazały wzrost o 13,6 milj. zł. do 248,4 milj. przyczem weksle zdyskontowane zwiększyły się o 13,7 milj. do 159,0 milj., pożyczki zabezpieczone wekslami i innemi dokumentami o 0,3 milj. do 82,5 milj., zaś pożyczki towarowe zmniejszyły się o 0,4 milj. do 7,0 milj. zł. Pożyczki z funduszów rządowych administrowanych przez Bank, wzrosły o 2,5 milj. do 510,0 milj. Suma bilansowa Banku w dniu 1 września wynosiła 1.609,2 milj. zł. wobec 1.602.8 milj. w dniu 1 sierpnia b. r.

W Pocztowej Kasie Oszczędności wkłady oszczędnościowe wzrosły o 6.5 milj., osiągając pod koniec sierpnia łącznie z wkładami zwaloryzowanemi 565,8 milj. zł. Podniosły się również wkłady czekowe o 9.1 milj. do 210,0 milj. zł. Po stronie czynnej bilansu zwiększył się portfel papierów wartościowych własnych o 2.4 milj. do 533,8 milj. a stan kasy o 17.0 milj. do 134,2 milj. zł.

W komunalnych kasach oszczędności wkłady oszczędnościowe zwiększyły się w sierpniu o 2,0 milj. do 559,9 milj. zł.; nieznaczną zwyżkę wykazały również wkłady na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych o 1.9 milj. do 49,4 milj. zł.

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie

Nie dość jest rozbudzić w społeczeństwie zmysł oszczędności i powszechne jej stosowanie. Trzeba jeszcze drobne oszczędności ludzkie zorganizować w kapitały, które mogą się stać czynną siłą w życiu gospodarczem w formie kredytów udzielanych dla realizacji zdrowej inicjatywy gospodarczej.

Takiem ogniskiem propagandy oszczędności i zaprzęgania ich w służbę życia gospodarczego miasta Lwowa stała się od lat szeregu Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie, powołana do życia przez gminę miasta Lwowa w 1912 roku.

Od samego niemal założenia wystawiona na ciężką próbę swej żywotności wkroczyła z chwilą wprowadzenia stałej waluty złotowej w okres trwałego i silnego rozwoju. I chociaż konjunktura obecna jest dla celów i rozwoju Kasy nienajlepsza — to jednak praca Instytucji wydaje nawet w tym czasie rezultaty bardzo poważne dzięki ogólnemu zaufaniu, jakie w społeczeństwie zdobyła Kasa w ciągu swej działalności.

Zorganizowanych prawie 100.000 oszczędzających złożyło w formie wkładek oszczędnościowych w Kasie według stanu z dnia 30 czerwca 1934 r. poważną kwotę zł. 57.458.000,— i mimo ciężkich warunków gospodarczych. w których często sięgają ludzie do grosza na czarną godzinę złożonego, przybywają dalsze wkłady a kapitał zaoszczędzony powiększył się od dnia 1 lipca do 1 października b. r. o złotych 1.722.941,31. W tym krótkim okresie wydano 6.704 nowych książeczek oszczędnościowych, a ogółem załatwiono w Wydziale Wkładkowym 69.741 stron.

Dla wygody mieszkańców peryferyj miasta zorganizowała Kasa dwa Oddziały, a to na przedmieściu Gródeckiem i Żółkiewskiem. Stale wzrastający stan oszczędności i coraz żywszy ruch stron, świadczy najwymowniej o celowości istnienia tych Oddziałów.

Z kapitałów, zebranych przez Kasę, korzystają właściciele realności, którym w formie pożyczek długoterminowych wypożyczyła Kasa przeszło 17 miljonów zł.— kupcy, rzemieślnicy, przemysłowcy i rolnicy jako pożyczki krótkoterminowe wekslowe — wypożyczyli przeszło 20 miljonów zł. a przeznaczony dla ludności najbardziej potrzebującej chwilowej pomocy Zakład Zastawniczy Oddział M. K. K. O. we Lwowie, który załatwia przeciętnie 435 stron dziennie i wykazuje stan ponad 32.000 pożyczek udzielonych, posiada w obrocie ponad 2.500.000,— zł. udzielonych przez Kasę.

Z zysków, jakie Kasa osiąga, tworzy się Fundusze Zasobowe, które mają służyć na zabezpieczenie strat, jakie Kasa może ponieść a także pewną ich część przeznacza się na cele społeczne.

Fundusze Zasobowe Kasy wynoszą ponad 5.059.600,— zł. — czyli prawie 10% kapitału wkładkowego.

Na cele społeczne w czasie od od roku 1924 przeznaczono przeszło 890.000,— zł. z czego ponad 300.000,— zł. na pomoc dla bezrobotnych.

Ten pobieżny obraz świadczeń, jakie Kasa daje życiu gospodarczemu Lwowa jest wymownym dowodem, że ta samopomoc kredytowa — jaką organizuje przez Miejską Komunalną Kasę Oszczędności we Lwowie Gmina Miasta, gwarantująca za wkłady w Kasie i sprawująca przez organa Kasy zarząd jej funduszami — jest poważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego Miasta i całej jej ludności.

Norblin, Bracia Buch i T Werner, Sp. Akc.

Dnia 20 października b. r. odbyło się doroczne walne zgromadzenie akcjonarjuszów Sp. Akc. Fabryk Metalowych, Norblin, Bracia Buch i T. Werner.

Rok sprawozdawczy 1933/34 Spółka zamknęła zyskiem netto w wysokości zł. 472.867,18, co łącznie z pozostałością zysku za rok 1932/33 stanowi zysk bilansowy w sumie zł. 474.425,63. Powyższe cyfry wskazują zatem na dalszy rozwój Spółki, mimo niesprzyjających warunków gospodarczych w okresie sprawozdawczym.

Pomyślny w porównaniu z rokiem poprzednim wynik finansowy przedsiębiorstwa należy przypisać głównie usprawnieniu i wzmożeniu produkcji we wszystkich działach, a co zatem idzie— wydatnemu zwiększeniu obrotów. Ogółem sprzedaż centrali i oddziału „Głowno" przy obrocie łącznym zł. 17.476.263,46 powiększyła się w porównaniu z rokiem poprzedzającym o 46%.

Wzmożenie produkcji ilustruje wydatnie zestawienie poniższych cyfr: sprzedaż wydziału rurowni w kg. w porównaniu z r. 1932/33 wzrosła o 48 proc., sprzedaż druciarni o 79 proc., ogólna Centrali o 49 proc., odd. „Głowno" o 62 proc., łączna zaś sprzedaż centrali i oddziału „Głowno" w kg. w porównaniu z r. 1932/33 wzrosła o 55 proc.

Obrót wyrobów platerowanych po raz pierwszy od szeregu lat wykazał tendencję zwyżkową, gdyż wzrósł w porównaniu z rokiem poprzedzającym o 11 proc.

Równocześnie ze zwiększeniem produkcji obserwujemy spadek cen sprzedażnych, spowodowany obecnemi warunkami kryzysowemi.

Zniżka dotknęła w roku sprawozdawczym silniej wyroby gotowe, niż półfabrykaty, to też sprzedaż centrali Spółki w porównaniu z rokiem 1932/33, aczkolwiek w kilogramach wzrosła o 49 proc., pod względem wartości pieniężnej zwiększyła się tylko o 38 proc., a łączna sprzedaż centrali i oddziału „Głowno" przy wzroście wagonowym o 55 proc. wykazała wzrost pieniężny o 46 proc.

Liczby powyższe wskazują wyraźnie na trudności, z jakiemi wypada stale Spółce walczyć na rynku handlowym oraz wskazują na konieczność ciągłego usprawniania, a więc obniżania kosztu własnego produkcji i sprzedaży.

Zebranie zagaił prezes Stanisław Janicki, poczem po złożeniu sprawozdania przez dyr. Władysława Domańskiego, walne zgromadzenie zatwierdziło sprawozdanie oraz preliminarz wydatków i obrotu, jak również uchwaliło dywidendę. Szczegółowych wyjaśnień udzielał prezes Komitetu Wykonawczego b. min. inż. Stefan Przanowski.

W rezultacie wyborów skład Rady i Komisji pozostał niezmieniony. W ten sposób zatem do Rady wchodzą pp.: Stanisław Janicki, Wacław Werner, Mieczysław Hofman, Jerzy Komorowski, Mieczysław Meisner, Władysław Pfeiffer, Mieczysław Porowski, Stefan Przanowski, a do Komisji Rewizyjnej pp.: Feliks Bobrowski, Stanisław Meisner, Józef Temler, Edward Troszel, Bohdan Werner.

SPROSTOWANIE

W bilansie Sp. Akc. Fabr. Metalowych pod firmą Norblin, B-cia Buch i T. Werner, opublikowanym w N-rze 42 naszego pisma. wydrukowano omyłkowo w Rachunku Strat i Zysków pozycję prowizje — 346.681,18, powinno zas być:
Odsetki i koszty finansowe — 346.681,18.

BILANS BANKU POLSKIEGO

za II dekadę października r. b.

Dalszy wzrost zapasu złota.

W ciągu drugiej dekady października zapas złota powiększył się o 0,7 milj. zł. do 496,7 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 0,6 milj. zł. do 36.9 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 34,7 milj. zł. do 693,8 milj. zł., przyczem portfel wekslowy spadł o 10.2 milj. zł. do 637,3 milj. zł., portfel biletów skarbowych zdyskontowanych — o 11,6 milj. zł. do 7.7 milj. zł., oraz stan pożyczek zabezpieczonych zastawami o 12,8 milj. zł. do 48.8 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 16,3 milj. zł. do 36,3 milj. zł.

Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" wzrosły: pierwsza o 4,7 milj. zł. do 158.3 milj. zł., druga — o 3,0 milj. zł. do 197,2 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 9.9 milj. zł. do 222,6 mlj. zł.

Obieg biletów bankowych, w wyniku wyżej omówionych zmian, zmniejszył się o 26,6 milj. zł. do 949,1 milj. zł.

Pokrycie złotem wzrosło z 45,57% do 46.34% i przekracza normę statutową o przeszło 16 punktów.

Stopa dyskontowa 5%, zastawowa 6%.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych

Inspektorat Wojewódzki na m. st. Warszawę

dawniej

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych m. st. Warszawy

„Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych jest instytucją prawno-publiczną na wzajemności opartą, mającą na celu dobro publiczne, a nie osiąganie zysków" (Ust. 2 art. 4 Rozp. P. R. Dz. U. R. P. Nr. 3 z 1933 r., poz. 23).

Kapitały i fundusze własne oraz gwarancje Zakładu na 31 grudnia 1933 r. wynoszą ogółem zł. 77.034.377,93 przy sumie bilansowej na 31.XII. 1933 r. zł. 128.467.884,10.

(Kapitały te na 1.I. 1934 r. zostały zwiększone o sumy przyjęte od b. Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych m. st. Warszawy).

Niniejszem podaje się do wiadomości właścicieli budowli na terenie m. st. Warszawy:

I. PODLEGAJĄCYCH PRZYMUSOWI UBEZPIECZENIA (mieszkalne, gospodarcze i t. p.).

Zgodnie z art. 1 rozp. Prez. Rzplitej z dn. 27.V.1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3 z dn. 18.I.1933 r.), znowelizowanego rozporządzeniem Prez. Rzplitej z dn. 27.X.1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 648), **wszystkie budowle mieszkalne, gospodarcze i t. p.**, z wyjątkiem wymienionych w art. 2 ust. 1 cyt. rozp., a m. in. państwowych, tymczasowych i t. d.), **podlegają przymusowi ubezpieczenia w całkowitej sumie oszacowania, ustalonej przez P. Z. U. W.** (art. 23, 26, 27 cyt. rozp.).

Wspomniane budowle **muszą być ubezpieczone bądź:**

a) **w P. Z. U. W. w całkowitej sumie oszacowania** (3/3 szacunku P. Z. U. W.) bądź też

b) **w P. Z. U. W.** w **2/3 szacunku i w 1/3** sumy oszacowania P. Z. U. W. **w innym zakładzie ubezpieczeń**, dopuszczonych do działalności w Polsce (art. 6 ust. cyt. rozp.).

a) **Ubezpieczenie budowli** w całkowitej sumie oszacowania (3/3) **wyłącznie w P. Z. U. W. nie pociąga za sobą żadnych formalności.** Następuje to automatycznie, w razie niezgłoszenia wypowiedzenia 1/3 szacunku.

W wypadku tym właściciel budowli:

1) **korzysta z opustu taryfowego** wynoszącego 15% od całkowitej składki (**45% w stosunku do składki od 1/3 szacunku.**

2) **opłaca składkę** od 1/3 szacunku łącznie ze składką od 2/3 **w dwóch ratach:** I w kwietniu, II od 15 października do 15 listopada;

3) może korzystać **z zabezpieczenia** całego odszkodowania **od zajęć sądowych i administracyjnych** (art. 39 ust. 2 i 5 cyt. rozp.);

4) **wszelkie sprawy**, związane z ubezpieczeniem, **załatwia w jednym zakładzie — P. Z. U. W.**

b) Na życzenie właściciela budowli **1/3 szacunku może być ubezpieczona w innym zakładzie** pod następującemi warunkami:

1) **wypowiedzenia** ubezpieczenia w P. Z. U. W. 1/3 szacunku **przed 1 listopada r. b.** (art. 23 ust. 4 cyt. rozp.).

2) **przedłożenia** Inspektoratowi Woj. P. Z. U. W. na m. st. Warszawę **do kontroli w grudniu r. b. opłaconej na rok 1935 polisy** innego zakładu ubezpieczeń na 1/3 szacunku (art. 23 ust. 3 cyt. rozp.).

3) **przedstawienia zezwolenia instytucji kredytu długoterminowego** na przeniesienie 1/3 szacunku do innego zakładu ubezpieczeń.

UBEZPIECZENIA, ZAWARTE W INNYCH ZAKŁADACH UBEZPIECZEŃ Z POMINIĘCIEM PRZYTOCZONYCH WARUNKÓW, WZGLĘDNIE NIE UZNANE PRZY GRUDNIOWEJ KONTROLI, SĄ Z SAMEGO PRAWA NIEWAŻNE (art. 26 ust. 4), WINNI ZAŚ ZAWARCIA TAKIEGO UBEZPIECZENIA PODLEGAJĄ KARZE GRZYWNY DO 100 ZŁOTYCH (art. 60 cyt. rozp.).

Likwidacja pogorzeli, zarówno przy ubezpieczeniu w P. Z. U. W. w 2/3 jak i w całości szacunku, dokonywana jest przez P. Z. U. W. przy udziale zainteresowanych właścicieli budowli. Ustalona przez P. Z. U. W. wysokość odszkodowania pogorzelowego obowiązuje również w stosunku do ubezpieczonej w innym zakładzie 1/3 szacunku.

Odszkodowanie pogrzelowe wypłacane jest najpóźniej w ciągu miesiąca od daty zawiadomienia o szkodzie (art. 39 ustęp 1 cyt. rozp.). **W wypadku zajścia zwłoki** z winy P. Z. U. W., pogorzelcowi **wypłacane** są **od setki w wysokości 1% miesięcznie** (art. 39 ust. 8 cyt. rozp.).

II. BUDOWLI FABRYCZNYCH.

1) Właściciele budowli fabrycznych, położonych na terenie m. st. Warszawy, o ile nie zgłoszą na dzień 31-go grudnia 1934 r zmian w ubezpieczeniu, wówczas budynki ich będą ubezpieczone od ognia od dnia 1 stycznia 1935 r. w dziale dobrowolnych ubezpieczeń P. Z. U. W. w dotychczasowej wysokości sumy ubezpieczenia i z zastosowaniem specjalnie niskiej taryfy składek bez żadnych opłat manipulacyjnych;

2) Ubezpieczający budynki na dłuższe czasokresy na trzy, osiem lat, — korzystać będą z rabatów od 5 do 10% składki;

3) Należna składka za ubezpieczenie może być na żądanie ubezpieczonych rozłożona na dogodne raty.

4) W razie pogorzeli — odszkodowanie pogorzelowe wypłaca się niezwłocznie po ustaleniu jego wysokości przy udziale zainteresowanych;

5) Właściciele budynków fabrycznych, zamierzający ubezpieczyć je całkowicie lub częściowo od 1-go stycznia 1935 r. w innym zakładzie ubezpieczeń, winni wypowiedzieć Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Wzajemnych ubezpieczenie tych budowli na dz. 31 grudnia 1934 r. włącznie;

6) Właściciele budynków fabrycznych, którzy wypowiedzą swe ubezpieczenie na mocy Rozp. Prez. Rzplitej z dn. 27 maja 1927 r. o przymusie ubezpieczenia od ognia i o Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych (Dz. U. R. P. Nr. 3 z 1933 r. poz. 23) znowelizowanego Rozporządzeniem Prez. Rzplitej z dn. 27.X.1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 648), pozbawiają się szeregu udogodnień, które wypływają z ciągłości umowy w P. Z. U. W. (niema potrzeby składania nowych wniosków i dokonywania ponownego szacowania) oraz korzyści między innemi prawa do zwrotu za okresy 1932, 1933 i 1934, wynikających z przepisów rozp. Prez. Rzplitej z dn. 23 grudnia 1927 r. o przymusie ubezpieczenia od ognia budowli w m. st. Warszawie i o Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych m. st. Warszawy (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 983).

GIEŁDY

Warszawa.
(19.X — 25.X).

Wprawdzie na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym nastrój dość mocny jeszcze się utrzymał, lecz w dalcko mniejszym stopniu, niż w okresie poprzednim, a nawet kursy niektórych poszczególnych walorów osłabły.

Obroty również w niektórych dziedzinach uległy pewnej redukcji.

Przyczyny tego stanu rzeczy upatrywać należy w częściowej realizacji, wywołanej chęcią ze strony sprzedawców zmobilizowania płynnej gotowizny w związku z nadchodzącem ultimo.

Na rynku dewizowym obroty dewizami zagranicznemi nieznacznie się obniżyły.

Bank Polski przy udziale innych banków pokrywał dzienne zapotrzebowanie. Zdarzało się często, iż zapotrzebowania na niektóre dewizy pokrywały wyłącznie banki państwowe i prywatne.

Tendencja naogół była mocniejsza, zwłaszcza dla dewiz na Londyn i Nowy Jork. Nieznacznie się obniżyły dewizy na Berlin, większą natomiast stratę poniosły dewizy na Amsterdam. Dewizy na Brukselę, Gdańsk i Pragę utrzymały się w granicach notowań z końca okresu poprzedniego, po wyższych zaś kursach sprzedawano wszelkie pozostałe dewizy, stanowiące większość.

Na rynku pożyczek państwowych większych zmian kursowych nie można było zaobserwować, gdyż albo drobne, albo żadne nie nastąpiły zmiany.

Pożyczki premjowe utrzymały się na niezmienionym poziomie. Minimalną zniżkę wykazała 5% Poż. Konwersyjna, wyżej zaś cenioną mało ruchliwą 5% Konwersyjną Poż. Kolejową.

Drobne zyski wykazały: 6% Poż. Dolarowa oraz 7% Poż. Stabilizacyjna. Ta ostatnia przy ciągłych wahaniach w obie strony była w licznych i ożywionych obrotach.

Na rynku prywatnych papierów lokacyjnych panowała tendencja słabsza, a to wskutek przewagi, niekiedy dość znacznej, podaży nad popytem. Obroty jednak były dość liczne, gdyż obniżone ceny często zachęcały do kupna.

Do niedawna zwyżkujące, nawet dość silnie, listy zastawne Ziemskie i m. Warszawy wszelkich oprocentowań doznały poważnego osłabienia. Za zniżkującemi powyższemi listami podążyły listy zastawne prowincjonalne, które często trudne były do ulokowania.

W korzystniejszych warunkach rozwijały się operacje, wprawdzie nieliczne, obligacjami m. st. Warszawy, za które płacono ceny poprzednie.

Na rynku akcyjnym tendencja miała odcień nieco mocniejszy, o czem zresztą świadczą wyższe notowania większości akcyj, a więc: Banku Polskiego, Warsz. Tow. Fabr. Cukru, Ostrowieckich i Haberbuscha. Jedynie Lilpopy i Starachowice, któremi przeważnie operowała kulisa, wykazały drobne zniżki kursowe.

Akcje Norblin, B-cia Buch i T. Werner od 25 b. m. obiegają bez kuponu dywidendowego za rok 1933/1934 w wysokości 3%.

Dewizy: Amsterdam 358.60—358.75—358.40, Berlin 213.25—213.40—213.30, Bruksela 123.65—123.67—123.65, Gdańsk 172.75—172.72—172.75, Kopenhaga 116.35—117.60, Londyn 26.04—26.38, Medjolan 45.35—45.38, Nowy Jork 5.26¹/₈—5.28¾—5.28, Kabel 5.25⁵/₈—5.28¾—5.28½, Oslo 130.75—132.40, Paryż 34.90½—34.91, Praga 22.10, Sztokholm 134.20—136, Zurich 172.70—172.69—172.74.

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Budowlana 48.50—47.95—48, Dolarówka 54.50—54.40, 4% Prem. Poż. Inwestycyjna 117.50—117.75—117.50 (pełne serje 121.90), 5% Poż. Konwersyjna 67.75—68.50—67.75, 5% Konw. Poż. Kolejowa 64.25, 6% Poż. Dolarowa 75—74.25—74.38, 7% Poż. Stabilizacyjna 79.75—78.38—78.75 (odcinki po dol. 500 — 79.50—78.38—78.88). Listy zastawne Państwowego Banku Rolnego oraz listy zastawne i obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego: 7% — 83.25, 8% — 94, 8% obligacje budowlane B. G. K. 93.

Prywatne papiery lokacyjne: 8% listy zast. Tow. Kred. Przem. Polskiego 76.50—77, listy zast. Ziemskie: 4½% — 55—52—52.75, 7% (dolarowe) 50—50.25, listy zast. m. Warszawy: 4½% — 68.25—67.75, 5% — 72.25—71.75, 5% z 1933 r. 63.25—64—62.25, 5% listy zast. m. Częstochowy r. 1933 — 53, 5% L. Z. m. Łodzi z 1933 r. 55—54, 5% listy zast. m. Piotrkowa 51.13—51.50—50.50, 5% listy zast. m. Radomia z 1933 r. 47—46, 5% listy zast. m. Siedlec z 1933 r. 41—41.25—40. Obligacje m. st. Warszawy: 5½% Poż. VII — 56, 6% Poż. VI — 62.50, 6% Poż. VIII i IX — 61.25—61.50—61.25.

Akcje: Bank Polski 95.75—97—96, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 27.50—27.75—27.50, Lilpop 10.85—11.10—10.80, Ostrowiec 22—22.25—22, Starachowice 13.75—13.80—13.75, Haberbusch 35—35.50.

Obroty nieurzędowe: 8% Poż. z 1925 r. (Dillon) 87⁵/₈—87³/₈—87½, 7% Poż. Śląska 67.75—69.25, 7% Poż. m. st. Warszawy 66.75—66.50, 3% Renta Ziemska w odcinkach po zł. 1000 — 73—75.

Rynek prywatny: Banknoty: amerykańskie (Stan. Zjednocz.) 5.23¾—5.26¾, angielskie 26—26.38, austrjackie 99, czechosłowackie 21.65—21.60, francuskie 34.87—34.86, niemieckie 188½ 184—188, sowieckie 165—172½—148, szwajcarskie 172.50—172.55 włoskie 45.75.

Monety: rubel złoty 4.58½, rubel srebrny 1.53, dolar złoty 8.91¾—8.914—8.91.

GIEŁDY ZAMIEJSCOWE.
(18.X — 24.X).

Łódź (notowania z 19.X).
Banknoty dolarowe 5.20, Londyn 25.98, 7% Poż. Stabilizacyjna 78.60, 5% Listy zast. m. Łodzi z 1933 r. — 55.

Kraków.
3% Prem. Poż. Budowlana 48.25, Dolarówka 54.50—55, Akcje: Banku Polskiego 95—97, cukrownia „Chodorów" — 112.

Lwów.
4½% listy Tow. Kred. Ziemskiego we Lwowie dolarowe ser. A. 46—46¹/₈.

Poznań.
4% listy zast. konwert. ostempl. Poznańskiego Ziemstwa Kredyt. 47.50—47.25. Akcje Banku Polskiego 95—96.

Giełda Pieniężna w Warszawie

we wrześniu 1934 r.

Jak widać z wykazu statystycznego biura Giełdy Pieniężnej w Warszawie, nastąpił dalszy i pokaźny (o 18%) spadek obrotów giełdowych, bo o zł. 6.658.137 (w sierpniu o zł. 6.766.092).

Lecz znów spadek ten dotyczył wyłącznie dewiz zagranicznych, gdyż obroty papierami wartościowemi nie tylko się nie zmniejszyły, lecz, przeciwnie, wzrosły.

W działach poszczególnych obroty były następujące:
dewizy zagraniczne: złotych 21.414.631 (zł. 30.324.055).
Banknotami zagranicznemi wcale nie obracano.
papiery procentowe: złotych 7.907.752 (zł. 6.215.803), z których przypada na **pożyczki państwowe** zł. 5.593.448 (złotych 3.947.647), na listy zastawne i obligacje **banków państwowych** zł. 393.290 (zł. 438.154), na listy zastawne **towarzystw kredytowych** zł. 1.840.207 (zł. 1.735.468) oraz na **obligacje m. st. Warszawy** zł. 80.807 (zł. 94.534);
akcje: zł. 1.105.994 (złotych 542.734).
Tranzakcyj zawarto ogółem 3318 (2931).

Uwaga: Cyfry w nawiasach oznaczają dane z sierpnia r. b.

Jak z powyższego wynika obroty dewizami zmniejszyły się zł. 8.909.424, natomiast papierami procentowemi zwiększyły się o zł. 1.691.949. Największy stosunkowo wzrost obrotów wykazują akcje, bo o przeszło połowę więcej, niż w sierpniu t. j. o zł. 563.260.

W dziale **dewiz zagranicznych** kolejność obrotów była następująca: Paryż — zł. 5.008.482, Nowy Jork — (zwykły i telegraficzny) — zł. 4.597.245, Londyn — zł. 4.241.522, Zurich — zł. 2.835.911, Bruksela — zł. 1.614.938, Amsterdam — zł. 902.064, Berlin — zł. 760.035, Praga — zł. 438.730, Medjolan — zł. 404.053, Gdańsk — zł. 324.205, Sztokholm — zł. 210.042, Oslo — zł. 56.414, Kopenhaga — zł. 20.990. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt znacznego spadku obrotów dewizami na Paryż, gdyż o zł. 6.316.139.

W dziale **pożyczek państwowych** kolejność obrotów była następująca: 7% Poż. Stabilizacyjna — zł. 2.842.276, 5% Poż. Konwersyjna — zł. 1.753151, pożyczki premjowe — zł. 603.311 (3% Pr. Poż. Budowlana zł. — 186.900, Dolarówka — złotych 229.068, 4% Prem. Poż. Inwestycyjna — zł. 187.343), 5% Konwersyjna Poż. Kolejowa — zł. 234.657, 6% Poż. Dolarowa — zł. 160.053.

Z obrotu ogólnego listami i obligacjami **banków państwowych** na Bank Gospodarstwa Krajowego przypada zł. 271.250 oraz na Państwowy Bank Rolny — zł. 122.040.

Z listów zastawnych **Tow. Kred. Przemysłu Polskiego** obrót 8% wyniósł zł. 223.498 oraz 7% — zł. 85.038.

W dziale listów zastawnych **Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie** obrót był następujący: 4% — zł. 15.610, 4½% — zł. 409.100, 8% — zł. 60.839, 7% (dolar.) — zł. 73.872.

W dziale listów zast. **Tow. Kred. m. Warszawy** przypada: na 4½% — zł. 53.945, na 5% — zł. 79657 oraz na 5% z 1933 r. — zł. 522.747.

Obroty list zast. towarzystw kredytowych miast **prowincjonalnych** były następujące: m. Częstochowy z 1933 r. — zł. 15.722, m. Kalisza z 1933 r. — zł. 6.952, m. Kielc z 1933 r. — zł. 2.693, m. Lublina z 1933 r. — zł. 27.718, m. Łodzi z 1933 r. — zł. 220.014, m. Piotrkowa z 1933 r. — zł. 6.398, m. Radomia z 1933 r. — zł. 5.490, m. Siedlec z 1933 r. — zł. 20.034 oraz starszemi emisjami niektórych towarzystw — zł. 10.880.

Obroty **obligacjami m. st. Warszawy** były następujące: 4½% Poż. — zł. 10.549, 5½% Poż. — zł. 3.210 oraz 6% Poż. — zł. 67.048.

W dziale **akcyj** obroty były następujące:
Przemysł metalowy — zł. 101.994 (Modrzejów — zł. 10.693, Norblin — zł. 10.192, Ostrowiec — zł. 8.706, Starachowice — zł. 72.403).
Przemysł maszyn. i elekt. — zł. 59.494 (Lilpop — zł. 59.035, inne — zł. 459).
Górnictwo — zł. 8.680.
Przemysł spożywczy — zł. 90.567 (Warsz. Tow. Fabr. Cukru — zł. 63.452, Haberbusch — zł. 26.977, inne — zł. 138).
Banki — zł. 845.259 (Bank Polski).

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

Extension des relations Economiques franco-polonaises Fernand Lamouroux Montpellier 1934.

Aktualność i powaga tematu sprawiają, że książce tej powinno się bezwzględnie poświęcić kilka uwag.

Całość obejmuje słowo wstępne, trzy zasadnicze rozdziały i konkluzję.

Słowo wstępne zawiera cytaty i sentencje wybitnych przedstawicieli ekonomiki obu krajów, jak Roustan, attaché handlowy przy ambasadzie francuskiej w Warszawie, dr. Roman Górecki, prezes B. G. K., minister Juljan Durand i inni.

Rozdział pierwszy przenosi zagadnienie stosunków francusko-polskich na teren polityczny, w świetle historycznem. Najistotniejszym jest moment, w którym autor stwierdza, że Polska i Francja stają w rzędzie nielicznych narodów, które nigdy nie prowadziły wojny między sobą, a przelewały krew, wspólnie walcząc, ramię przy ramieniu, w imię najszczytniejszych haseł. Pozatem autor wylicza postacie, których imiona wyryły się złotemi głoskami w kartach dziejów obu braterskich narodów. A więc przesuwają się sylwetki Jana Kochanowskiego — wielkiego poety i przyjaciela Ronsard'a, Stanisława Leszczyńskiego, księcia Lotaryngji i króla Polski, Henryka Dąbrowskiego, księcia Poniatowskiego — sławnego marszałka Francji i wieszcza Adama Mickiewicza — profesora Sorbony. Rozdział ten kończy się słynnem powiedzeniem Paderewskiego w 1915 r. w Chicago:

„Walczyliśmy jedynie po to, aby znieść, jarzmo ciemiężców, aby zerwać kajdany niewolnictwa, wołając wszędzie i zawsze, każdemu z osobna i wszystkim razem: „za naszą i waszą wolność".

Drugi rozdział omawia zagadnienie przekształcenia harmonji politycznej w trwałą ententę ekonomiczną. Zdaniem autora wielowiekowa przyjaźń obu narodów powinna znaleźć wyraz w traktatach handlowych i ogólnogospodarczych, co umocniłoby potęgę obu państw. Oczywiście przedtem istniał cały szereg przeszkód, natury technicznej, jak np. fluktuacje kursów walut. Ale od r. 1926, t. j. od chwili stabilizacji pieniądza polskiego, przeszkody tego rodzaju przestały być istotne. Zdaniem autora zdolność handlowa państwa zależy od 3-ch zasadniczych czynników: równowagi komercjalnej, organizacji finansowej i od kredytu zewnętrznego. Ponieważ zarówno Francja, jak i Polska odpowiadają powyższym postulatom, przeto rozwój w jaknajszerszem ujęciu wzajemnych stosunków w domenie gospodarczej jest jedynie kwestją przyszłości.

Dopiero w rozdziale trzecim autor rozwija zasadniczy problem.

Rozdział ten składa się z trzech podrozdziałów, omawiających szczegółowo kwestję rozwoju francusko-polskich stosunków gospodarczych, mniejwięcej od okresu powojennego do chwili obecnej.

Obfity materjał statystyczny stanowi doskonałą ilustrację zagadnienia.

Szczególna uwaga poświęcona jest kwestji ewolucji pieniądza polskiego, systemowi budżetowania i długom zagranicznym.

Tabelki orjentacyjne zaznajamiają czytelnika z faktycznym stanem rzeczy i dają możność porównania sytuacji obecnej z sytuacją lat ubiegłych.

Całość doskonale skonstruowana, posiada dużą wartość dokumentalną, a ujęcie całkowicie pozbawione suchych form naukowych, wzbudza zainteresowanie w czytelniku.

Książka Lamouroux jest nietylko dziełem ekonomisty, jest jednocześnie głosem rozsądku człowieka, widzącego wielką przyszłość w rozwoju stosunków gospodarczych Francji i Polski oraz świadectwem wielkiej przyjaźni i uznania dla całego narodu polskiego.

N. S.

Wyszedł z druku Nr. 3 kwartalnika **„Przegląd Oszczędnościowy"** wydany z okazji „Dnia Oszczędności".

Numer ten zawiera bardzo bogatą treść na temat oszczędności.

Świetną myśl powzięła Redakcja, zamieszczając na pierwszem miejscu urywki ze znanych na całym świecie dzieł Samuela Smilesa, jednego z wybitnych uczonych 19 wieku, autora rozchodzących się w wielu tysiącach egzemplarzy książek, tłomaczonych na język polski, jak „Charakter", „Oszczędność", „Pomoc własna" „Obowiązek" i innych.

Dalszą treść stanowią artykuły: **Roman Seidler** — „Wola i możność oszczędzania", **Mieczysław Kaczanowski** — „Ludzie, hasła i poczynania w idei oszczędności", **Marja Szpyrkówna** — „Zdarzenie" (nowela), **Adam Medwin** — „Czynnik psychologiczny propagandy oszczędności", red. **Wilhelm Dobrzyński** — „Kilka uwag o obchodzie „Dnia Oszczędności", **Mieczysław Czerwiński** — „Refleksje na temat propagandy oszczędności w Polsce", **Florjan Śpiewak** — „Zdobądźmy serca młodzieży", **Michał Socha** — „Grosz do grosza" (pogadanka szkolna).

Po treści redakcyjnej następuje: kronika, rozmaitości, drobne wiadomości, statystyka, bibljografja, przegląd prasy gospodarczej oraz dodatek (pieśni różnych narodów o oszczędności oraz Polska Pieśń o Oszczędności.

Rozmiary tej notatki nie pozwalają na szersze omówienie podanych powyżej artykułów. Zresztą nazwiska autorów same mówią za siebie.

To jednak skonstatować należy, iż usiłowania Redakcji nie będą bezowocne, jeśli się rozważy, iż do rąk Czytelników dojdzie książka, zawierająca wszechstronnie poruszony problem oszczędności, przez wybitnych znawców opracowany w sposób popularny i przystępny dla szerszych mas.

Strona zewnętrzna kwartalnika zupełnie harmonizuje z treścią.

Z Giełdy Pieniężnej w Warszawie

Sekretarjat Giełdy Pieniężnej w Warszawie zawiadamia, że na mocy uchwały Rady Giełdowej z dn. 22 b. m. postanowiono:

1) Wprowadzić do ceduły urzędowej rubrykę wpłat na Montreal, jako odpowiednik dolarów kanadyjskich gotówkowych; termin dla wpłat telegraficznych ustalono na 2 dni, dla listownych — 18 dni.

2) Skreślić z ceduły urzędowej jeny japońskie, zarówno w gotówce, jak i w czekach i wpłatach na Tokio.

3) W uzupełnieniu terminów, podanych w okólniku Nr. 4 z dn. 5-go września r. b., dla wpłat na Madryt przyjąć następujące terminy:

dla wpłat telegraficznych — 2 dni,

dla wpłat listownych — 5 dni.

Nie trzeba się długo zastanawiać

Niebywały sukces
31-ej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej

Po raz pierwszy od czasu istnienia Loterji Państwowej zaobserwować było można objaw, świadczący o niebywałem powodzeniu Loterji.

Otóż w oknach wystawowych kolektur wywieszony jest napis: „wszystkie losy wyprzedane".

Przyczyna tego zjawiska jest zupełnie zrozumiała, jeżeli przyjmie się pod uwagę, iż nowy plan 31 Loterji skonstruowany jest w ten sposób, że daje bardzo duże szanse wygrania.

Dyskonto kuponów

Bank Polski wznowił przyjmowanie do dyskonta kuponów od 7% Poż. Stabilizacyjnej. Kupony te, jak i wszelkie inne od złotowych pożyczek państwowych, mogą być przedstawione do dyskonta na trzy miesiące przed terminem płatności.

Stopa dyskontowa — 5%.

Zastrzeżone papiery

przez Urząd Śledczy.

3% Prem. Poż. Budowlana S. I.
Nr. 130133.

4% Prem. Poż. Dolarowa (Dolarówka).
Nr. 284637.

6% Poż. Narodowa.

Na zł. **1000.** Nr. 3376653.

Na zł. **100.** Nr. 2570601.

Na zł. **50.** Nr. 482008.

Odwołanie zastrzeżeń:

3% Prem. Poż. Budowlana S. I.

Nr. Nr. 24173 26829 79964 111385 111392.

Nr. Nr. 191969 223557 307274 316809.

Nr. Nr. 316826 350973 403998 —400 409101—102.

Nr. Nr. 409104—106 409108—114 504734—735 531163—166.

Nr. Nr. 531168—171 710850 716896 751028 783362.

Nr. Nr. 835584—585 927442.

4% Prem. Poż. Dolarowa S. III.

Nr. Nr. 349508—509 349516 —519 428670 545485 595459.

Nr. Nr. 1110147 1117611—615 1210086 1380077.

Urząd Śledczy z dnia 19 i 23 października 1934 r. Nr. K. 73—77/34 i Nr. K. 7—74/34).

OGŁOSZENIA:
Banku Polskiego.

Bank Polski ogłasza o zagubieniu:

akcyj Banku Polskiego
Nr. 274083/4 830201/225.
(Monitor Polski Nr. 244 z dn. 23 października 1934 r.).

LOSOWANIA

Bony Funduszu Inwestycyjnego
po zł. 25 wart. nom.

Losowanie z dnia 25 października 1934 roku.

Nr. Nr. **8655 11498 12721 21269 21658 22090 39339.**

Wylosowano siedem numerów Bonów dla każdej z 10 seryj wygranych, łącznie więc 70 sztuk.

Wypłata natychmiastowa po zł. 100 na każdy Bon.

4% Premjowa Poż. Dolarowa

(Dolarówka).

W odbyć się mającem w dniu 2 listopada r. b. losowaniu Dolarówki, zgodnie z planem wygranych, wyciągnięte będą:

1 wygrana na dol. 12.000.
2 wygrane po dol. 3.000.
7 wygranych po dol. 1.000.
10 wygranych po dol. 500.
75 wygranych po dol. 100.
Łącznie 95 wygranych na sumę dol. 37.500.

3% Premj. Pożyczka Budowlana S. I.

W odbyć się mającem w dniu 2 listopada r. b. losowaniu 3% Prem. Poż. Budowlanej S. I, zgodnie z planem wygranych, wyciągnięte będą:

1 wygrana na zł. w zł. 250.000.
1 wygrana na zł. w zł. 50.000.
10 wygranych po zł. w zł. 10.000.
100 wygranych po zł. w zł. 1.000.
Łącznie 112 wygranych na zł. w zł. 500.000.

Premjowane wkłady oszczędnościowe P. K. O.

Dnia 25 października 1934 r. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 23-cie z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji II-ej.

Po zł. 1000.— otrzymają właściciele następujących książeczek:

Nr. Nr. 50225 50587 50739 51361 51677 51864 52874 53309 53634 53871 53934 54229 55058 55066 55091 55272 56211 56732 56994 57435 57834 58246 60008 60298 60559 61582 61992 62423 62673 63002 63361 64420 64617 64687 65149 65378 65937 66024 66099 67033 67126 67664 68564 69586 72035 73309 73956 73976 75385 75389 77898 79240 79452 80529 81435 81459 82305 83325 84409 85279 85567 86290 86493 87651 87751 90192 90391 90448 90918 91034 91530 92086 92759 94611 95180 97284 97648 98572 99866 100457 100918 100983 101101 101515 102403 102763 103195 103342 104025 106310 106326 106504 106520 106869 107561 108403 108802 109495 109787 110344 111126 111985 112201 112433 112727 112974 113659 113697 114383 114628 114688 114962 115131 115616 115833 116488 116834 116879 117233 117308 117525 117608 117619 117829 118018 118184 118187.

Książeczki Serji II-ej wylosowane dnia 25 lipca 1934 r. a niezrealizowane: Nr. Nr. 79385 97888 100703 102220 106279.

Obligacje m. st. Warszawy

Losowanie z dnia 1 października 1934 roku.

I. 4½% pożyczka konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 665.— Nr.Nr. 41—50, 491—500, 591—600. 741—750, 781—790, 871—880, 1401—10, 1571—80, 1701—10, 2031—40, 2241—50, 2300. 52, 76, 80.

Po zł. 332.50. Nr.Nr.: 2418—27, 2748—57, 2998—3007, 3168—77. 3538—47, 3638—47. 3818—27, 3882, 91. 3921, 25, 53.

Po zł. 66.50, Nr.Nr. 3981—90, 4151—60, 4191—200. 4321—30, 4591—600, 4731—40, 4741—50. 4821—30, 5051—60, 5071—80, 5191—200. 5901—10. 6361—70, 6751—60, 6934, 42, 73. 7014, 25.

II. 4½% pożyczka konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 665,— Nr.Nr. 7402—11. 7503, 21, 42, 51, 54, 98, 607, 15.

Po zł. 332,50 Nr.Nr. 7884—93, 8044, 48. 64. 76, 88. 108.

Po zł. 66,50 Nr.Nr. 8133—42, 8603—12, 8733—42. 9023—32, 9623—32. 9663, 68, 88, 93, 741, 73.

III. 4½% pożyczka konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 665. Nr.Nr. 10127—36, 10307—16. 10467—76.

Po zł. 332,50 Nr.Nr. 11184—93. 11304—13. 11324—33. 11518 46. 51, 62, 614.

Po zł. 66.50 Nr.Nr. 12184—93. 12254—63, 12394—403. 12814—23. 12974—83. 13064—73, 13354—63, 13974—83, 14174—83, 14354—63. 14594—603. 14787, 814, 23, 41, 60.

V. 4½% pożyczka konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 1.995,— Nr.Nr. 228521—25.

Po zł. 665,— Nr.Nr. 229923—32, 230683—92, 232013—22, 232733—42, 232953, 95. 99, 233050. 156. 69. 81. 89, 205.

Po zł. 332,50 Nr.Nr. 233959—68. 234689—98, 234987, 235123.

Po zł. 66.50 Nr.Nr. 236467—76, 236477—86, 237657—66, 238357—66. 239097—106. 239657—66. 239973.

VI. 6% pożyczka konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 1.500.— Nr.Nr. 240207—11. 240712—16. 241107—11, 241342—46. 241651. 60.

Po zł. 500.— Nr.Nr. 242312—21, 242452—61. 242802—11. 242822—31. 244462—71. 246392—401. 248202—11. 249572—81. 249652—61. 251912—21. 252572—81, 252632—41, 252672—81, —82, 331894, 900, 44, 332010, 252892—901, 253802—11, 254263 123. 89, 316, 417, 532.

Po zł. 250,— Nr.Nr. 254752—61, 254842—51, 257162—71, 257752—61, 257812—21, 259292—301. 259482—91, 260822—31, 261452—61, 261642—51, 262992—263001, 263712.

Po zł. 125.— Nr.Nr. 264262—71, 266082—91. 266582—91, 267772—81, 268432—41. 268842—51, 269012—21, 270612—21, 270742—51, 272182—91, 272532—41, 272655.

Po zł. 50,— Nr.Nr. 276062—71, 276512—21, 276662—71, 276682—91, 276742—51, 276752—61, 278162—71, 278722—31, 278742—51, 279502—11, 280412—21, 281192—201, 281962—71, 281972—81, 282322—31, 283332—41, 283872—81, 284532—41, 284872—81. 286192—201. 286432—41, 286772—81, 287982—91, 290042—51, 291422—31, 292872—81, 293662—71, 295901, 47, 50, 296032.

VII 5½% pożyczka konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 1.500,— Nr.Nr. 296387—91, 296752—56, 296987—91, 297702—06, 297905. 18, 46, 298001.

Po zł. 500,— Nr.Nr. 298390—99, 298650—59, 299190—99, 299950—59, 302030—39, 302320, 53, 63, 451, 545, 48, 63, 78, 633.

Po zł. 250,— Nr.Nr. 302794—98, 303189—93. 303914—18, 304009—13, 304255, 58, 372.

Po zł. 150,— Nr.Nr. 304782—86, 305257—61, 305532—36, 305857—61, 306148, 280.

Po zł. 50,— Nr.Nr. 307798—807, 308158—67, 309178—87. 310108—17, 310118—27, 310248—57.

Po zł. 25,— Nr.Nr. 311291—95, 311436—40, 311756—60, 311956—60, 312276—80, 313216—20, 313336—40, 313627.

VIII. 6% pożyczka konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 426,— Nr.Nr. 315103—12, 315883—92, 318373—82, 318743—52, 319313—22, 319423—32, 319993—320002, 324293—302, 324503—12, 324543—52, 324773—82, 330553—62, 330873

Po zł. 142,— Nr.Nr. 333474—83, 333884—93, 335324—33, 336194—203, 337054—63, 340774—83, 342654—63, 342714—23, 345734—43, 347461.

Po zł. 71,— Nr.Nr. 347702—11. 347742—51, 351642—51, 352915, 32.

IX. 6% pożyczka konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 228,— Nr.Nr. 359105—14, 359355—64, 359535—44, 359635—44, 361335—44, 363105—14, 363215—24, 365585—94, 369340, 49, 415.

Po zł. 76,— Nr.Nr. 370580—89, 371790—99, 372608, 87.

Po zł. 38,— Nr.Nr. 374536, 62, 619, 727, 29, 43, 50, 823.

I serja 8% pożyczki inwestycyjnej szkolnej m. st. Warszawy 1925 r.

Po zł. w zł. 860,— Nr.Nr. 361—70, 1441—50, 2311—20, 3891—900, 4586, 88, 620, 87, 758, 75.

Po zł. w zł. 430,— NrNr. 4860, 956, 57.

Po zł. w zł. 172,— Nr.Nr. 5109, 229, 268, 398.

Po zł. w zł. 86,— Nr.Nr. 5521, 91.

II serja 8% pożyczki inwestycyjnej szkolnej m. st. Warszawy 1925 r.

Po zł. w zł. 860,— Nr.Nr. 5661—70, 7871—80, 9131—40, 9911—20, 10197, 215 24, 61, 353, 56.

Po zł. w zł. 430,— Nr. Nr. 10447, 518, 64.

Po zł. w zł. 172,— Nr. Nr. 10677, 718, 897, 918.

Po zł. w zł. 86,— Nr.Nr. 11081, 193.

III serja 8% pożyczki inwestycyjnej szkolnej m. st. Warszawy 1925 r.

Po zł. w zł. 860,— Nr. Nr. 12601—10, 12861—70, 12991—13000, 15121—30. 15823, 928. 30, 52, 72, 98.

Po zł. w zł. 430,— Nr. Nr. 16094, 105, 65.

Po zł. w zł. 172,— Nr. Nr. 16256, 379, 476, 83.

Po zł. w zł. 86,— Nr. Nr. 16792, 99.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Chorzowa

Czterdziestypierwszy rok istnienia Kasy, rok operacyjny 1933 kształtował się następująco: Tendencja wycofania lokat. wzgl. wkładek trwała nadal, wprawdzie objawiła się już nie w tak gwałtownym tempie jak w roku 1931 i 1932, lecz mimo wszystko spadek wkładów jest dość znaczny jak z następującego zestawienia wynika:

Stan wkładów w końcu roku:

1925	. . . zł.	569.975.60
1926	. . . „	1.629.852.79
1927	. . . „	4.202.643.43
1928	. . . „	8.728.476.98
1929	. . . „	14.258.536.85
1930	. . . „	17.914.855.13
1931	. . . „	14.007.017.88
1932	. . . „	13.718.559.63
1933	. . . „	12.644.386.98

Na spadek lokat wywarły wpływ więcej momenty gospodarczej, niż psychologicznej natury, a mianowicie wyczerpanie się wolnych zasobów gotówkowych klijentów i związana z tem konieczność sięgania do rezerw.

Jedną z przyczyn natury psychologicznej była zniżka dolara, która dużą ilość wkładkowców skierowała do okienek kasowych. Zarząd Kasy, nie chcąc narażać klijentów na dotkliwe straty, wypowiedział wszystkie wkłady dolarowe, które częściowo zamieniono na rachunki złotowe, częściowo jednakże podjęto.

Liczba książeczek wkładowych wzrosła w roku sprawozdawczym o 1719, t. j. do 10860 żywotnych kont.

Spadek wkładów, jak wykazuje zestawienie, podane na wstępie, zaznaczył się cyfrowo, jednakże jakościowo i ilościowo się poprawił. Stwierdzamy, że odpłynęły wkłady duże, instytucyj prawnopublicznych, podczas gdy drobne wkłady osób prywatnych wzrosły, co jest dodatnim objawem.

Zarząd Kasy, widząc spadek wkładów, wysilał się w kierunku zdobycia nowych wkładów tak poza reklamą, uprawnianą stale, poza premjami dla młodzieży szkolnej i poza rozdzielaniem nowonarodzonym dzieciom na terenie miasta Królewskiej Huty książeczek z wkładkami zawiązkowemi, wprowadził w roku sprawozdawczym premjowanie wszystkich wkładów z najkrótszym terminem wypowiedzenia 3 mies. przy najmniejszej wkładce zł. 300.

Premjowanie wkładek okazało się dobrym i spowodowało częściowo dopływ nowych kapitałów jak również zamianę wkładek płatnych bez wypowiedzenia, na wkłady terminowe, tak, że 45% wszystkich kapitałów to wkłady terminowe.

Stopa procentowa zależnie od terminów wypowiedzenia wynosiła od 4—7½%, obecnie wynosi zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu od 3½—5½%.

Działalność Kasy nie opierała się na kredytach bankowych. Bilans za rok 1932 wykazał zadłużenie około zł. 343.000, które mimo zmniejszenia się wkładów i trudnej likwidacji pożyczek, w roku 1933 spłacono w zupełności. Bilans nie wykazuje żadnego zadłużenia, przeciwnie zwiększono zapas papierów wartościowych zdatnych każdej chwili do sprzedaży. wzgl. lombardu o około zł. 800.000, wobec czego posiada Kasa rezerwę kapitałową w pap. wartościowych (bez Funduszu Zasobowego) na złotych 2.823.774.40.

Dalszą rezerwę kapitałową tworzy osobno administrowany Fundusz Zasobowy, osiągając wraz ze swem zyskiem za rok 1933 kwotę zł. 920.309.16, wobec czego przekroczył już ustawą wymaganą najniższą wysokość, t. j. 5% najwyższego stanu wkładek.

Wreszcie wypada nadmienić, że wobec powyższych płynnych rezerw, lokat w bankach, oraz zł. 500.000 niewyczerpanego redyskontu w Banku Polskim, jak i zł. 500.000 niewyczerpanego kredytu otwartego w Banku Polskim, zdolność likwidacyjna Kasy w stosunku do swoich wkładów oszczędnościowych jest zadawalająca i wynosi 30%. Możemy więc spokojnie patrzeć w przyszłość.

Kurczenie się obrotów spowodowało w konsekwencji ograniczanie rozmiarów akcji kredytowej. Ze sprawozdania powyższego wynika, że Zarząd obrał sobie zasadniczo dwa kierunki pracy:

1) utrzymanie należytej płynności,

2) spokojną i zrównoważoną likwidację wierzytelności w stosunku do tych dłużników, których zdrowe warsztaty pracy, rokują nadzieję, że przetrwają obecny zastój i wywiążą się ze swych zobowiązań bez strat, tak dla dłużnika jak i Kasy, w przeciwieństwie do tych dłużników, którzy w uporczywej bierności niewykazali dobrej woli, gdzie przystąpiono do energicznej likwidacji wierzytelności.

Suma udzielanych kredytów spadła tak na rachunku hipotek, kredytów otwartych oraz wekslowych i wykazuje sumę złotych 8.569.961.45.

Równocześnie z obniżką stopy procentowej od wkładów obniżyliśmy także stopę procentową od kredytów, wynoszącą obecnie 7½% p. a. znów dla kredytów ściśle budowlanych na terenie miasta Królewskiej Huty 4% p. a.

Mimo daleko idącego umiaru i wyrozumienia dla dłużnika, byliśmy jednakże zmuszeni, zakupić na przymusowych przetargach kilka nieruchomości. Ulokowano więc w nieruchomościach zł. 535.616.94. Ceny powyższych nieruchomości odpowiadają w zupełności cenie rynkowej, gdyż przeprowadzono 15%-wą amortyzację ich wartości.

Mimo czasów zastoju, dowodem żywotności Kasy oraz ostrożnej polityki Zarządu niech będzie rachunek strat i zysków Kasy.

Rachunek strat i zysków wykazał po stronie „Zyski“, kwotę globalną zł. 1.302.154.42. Po dopisaniu odsetek do rachunku wkładów oraz bież. w wysokości zł. 743.821.15, po pokryciu wydatków administracyjnych, oraz odpisów na rach. nieruchomości i ruchomości, pozostał czysty zysk

zł. 236.154.44

do czego dodać należy zysk rach. „Funduszu Zasobowego“ oraz „Emerytalnego“ w sumie

zł. 42.014.10

tak, że ogólny majątek Kasy zwiększono o zł. 278.168.54.

Kasa statutem nałożone podstawowe zadania: gromadzenie oszczędności i rozprowadzenie ich w formie kredytu, wykonała.

Staramy się, by stać się niezbędnym czynnikiem dla każdego obywatela w dziedzinie gospodarczej w dniach pomyślności jak i w dni krytyczne.

Z wiarą więc w siły własne i społeczeństwa idziemy naprzód w nowy okres pracy.

IV serja 8% pożyczki inwestycyjnej szkolnej m. st. Warszawy 1925 r.

Po zł. w zł. 860,— Nr. Nr. 18001—10. 18411—20. 19951—60. 20461—70. 21378. 420. 55. 84. 507. 15.

Po zł. w zł. 430,— Nr. Nr. 21637. 66. 744.

Po zł. w zł. 172,— Nr. Nr. 21967. 22060. 131. 33.

Po zł. w zł. 86,— Nr. Nr. 22338. 49.

UWAGA: Tam, gdzie między dwoma numerami jest kreska, należy uważać za wylosowane i wszystkie między niemi kolejne numery.

Wypłata od dnia 2 stycznia 1935 roku.

TERMINARZ AKCJONARJUSZA

Zebrania

2 listopada

Zakłady Przemysłowe „Witulin“ S. A. — o godz. 12-ej w Radomiu w kancelarji rejenta Roguskiego.

5 listopada

„Przechowo“, Młyny i Tartaki, S. A. — o godz. 15-ej w lokalu Spółki w Przechowie, powiat Świecie n/Wisłą.

6 listopada

Cukrownia Krasiniec, Sp. Akc. — o godz. 13-ej w gmachu Banku Zachodniego w Warszawie, przy ul. Fredry 6.

7 listopada

Towarzystwo Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza, S. A. — o godz. 11-ej w lokalu Zarządu Towarzystwa w Warszawie przy ul. Moniuszki 10.

Łowickie Zakłady Przemysłowe Cukrownia, Rafinerja „Irena“, Sp. Akc. w Łyszkowicach — o godz. 17-ej w biurze Spółki w Warszawie przy ul. Mazowieckiej 5.

12 listopada.

Franko-Poskie Tow. Górnicze, Sp. Akc. — o godz. 17-ej w Warszawie. przy ul. Bronisława Pierackiego 11, w biurze Tow. Akc. Zakł. Hutniczych „Huta Bankowa“.

Tow. Górniczo - Przemysłowe Będzin - Olkusz, Sp. Akc. — o godz. 17.30 w Warszawie, przy ul. Br. Pierackiego Nr. 11, w biurze Tow. Akc. „Huta Bankowa“.

15 listopada.

Tow. Fabr. Cukru i Raf. „Łubna“ i Szreniawa“, Sp. Akc. — o godz. 15-ej w lokalu Banku Hipotecznego, Filji w Krakowie.

Grodzieckie Tow. Kopalń Węgla i Zakłady Przemysłowe, Sp. Akc. — nadzwyczajne — o godz. 11-ej w biurze Towarzystwa w Grodźcu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

W.P. **Akst** w miejscu. Niewylosowane i nic nie wygrały.

Bank Ludowy w Pińsku. Akcje, o które się WP. zapytują, od szeregu lat nie były notowane.

Wedle wiadomości prywatnych, za które odpowiedzialności przyjąć nie możemy, cena akcyj tych waha się od zł. 2.50 do zł. 3,— za zł. 50,— wart. nominal.

Stałemu Czytelnikowi. Na terenie Rzeszy kursują rozmaite gatunki marek o różnej wartości, przeznaczone na specjalne cele. Kursów poszczególnych marek na rynku naszym trudno dokładnie określić ze względu na różnice, czasami dość znaczne, między cenami kupna i sprzedaży. Jest to rzecz zupełnie zrozumiała, gdyż kupującym trudno się zorjentować, jakie mogą ponieść ryzyko do chwili realizacji.

Drobnemu Kapitaliście. Obligacje IV poż. w walucie złotowej dotychczas nie były umarzane drogą losowań. Przypuszczać należy, iż przy zmianie władz na naczelnych stanowiskach, kwestja ta będzie prędzej uporządkowana.

Konwersja zaległości Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie w listach zastawnych

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie uzyskało zezwolenie Ministra Skarbu na konwersję zaległości w listach zastawnych. Zarządzenie to zostało ogłoszone w Nr. 246 Monitora Polskiego z dnia 25 b. m.

Tabela wartości kuponu bieżącego od następujących papierów procentowych:

	Nazwa papieru procentowego	Data płatności	Listopad 1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
4%	L. Z. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego	1/1-1/7	1.33333	1.34444	1.35555	1.36666	1.37777	1.38888	1.40	1.41111	1.42222	1.43333	1.44444	1.45555	1.46666	1.47777	1.48888
4½%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy, Łodzi, Poznań. Ziem. Kredyt., Wileńskiego B. Z. Oblig. m. st. Warszawy	,,	1.50	1.5125	1.525	1.5375	1.55	1.5625	1.575	1.5875	1.60	1.6125	1.625	1.6375	1.65	1.6625	1.675
5%	Państw. B-ku Rolnego (40 i pół letnie) Poż. Konwersyjn. Konwers. Poż. Kolejowa, L. Z. Tow. Kred. miast: Częstochowy, Kalisza, Kielc, Lublina, Łodzi, Piotrkowa, Płocka, Radomia, Siedlec, Warszawy, Wilna, Zachodnio-Polskiego Tow. w Poznaniu, Wileńskiego B-ku Ziem. i Oblig. Kom. B-ku Kredyt. w Poznaniu	,,	1.66666	1.68055	1.69444	1.70833	1.72222	1.73611	1.75	1.76388	1.77777	1.79166	1.80555	1.81944	1.83333	1.84722	1.86111
5½%	Oblig. m. st. Warszawy	,,	1.83333	1.84861	1.86388	1.87916	1.89444	1.90972	1.925	1.94027	1.95555	1.97083	1.98611	2.00138	2.01666	2.03194	2.04722
6%	Poż. Narodowa; Oblig. m. st. Warszawy . .	,,	2.—	2.01666	2.03333	2.05	2.06666	2.08333	2.10	2.11666	2.13333	2.15	2.16666	2.18333	2.20	2.21666	2.23333
7%	L. Z. i Oblig. Meljoracyjne Państw. B-ku Rolnego, Oblig. Mieszkaniowe m. Poznania	,,	2.33333	2.35277	2.37222	2.39166	2.41111	2.43055	2.45	2.46944	2.48888	2.50833	2.52777	2.54722	2.56666	2.58611	2.60555
8%	Poż. z 1925 r. dolarowa (Dillon), Oblig. Banku Gosp. Kraj. (Ulen w dolarach), L. Z. Państw. B-ku Roln., Poż. Szkolna m. st. Warszawy	,,	2.66666	2.68888	2.71111	2.73333	2.75555	2.77777	2.80	2.82222	2.84444	2.86666	2.88888	2.91111	2.93333	2.95555	2.97777
3%	Prem. Poż. Budowlana zł. 50.—	1/2-1/8	0.375	0.379166	0.383333	0.3875	0.391666	0.395833	0.40	0.404166	0.408333	0.4125	0.416666	0.420833	0.425	0.429166	0.433333
4%	Prem. Poż. Dolarowa (Dolarówka) dol. 5 .	,,	0.05	0.05055	0.05111	0.05166	0.05222	0.05277	0.05333	0.05388	0.05444	0.055	0.05555	0.05611	0.05666	0.05722	0.05777
7%	Oblig. Zagr. m. st. Warszawy (dolarowe) .	,,	1.75	1.76944	1.78888	1.80833	1.82777	1.84722	1.86666	1.88611	1.90555	1.925	1.94444	1.96388	1.98333	2.00277	2.02222
4%	Poż. Inwestycyjna, Oblig. Komunalne i Kolejowe B-ku Gosp. Kraj.	1/4-1/10	0.33333	0.34444	0.35555	0.36666	0.37777	0.38888	0.40	0.41111	0.42222	0.43333	0.44444	0.45555	0.46666	0.47777	0.48888
4½%	Oblig. B-ku Gosp. Krajowego	,,	0.375	0.3875	0.40	0.4125	0.425	0.4375	0.45	0.4625	0.475	0.4875	0.50	0.5125	0.525	0.5375	0.55
5%	L. Z. Tow. Kred. Miejsk. we Lwowie . .	,,	0.41666	0.43055	0.44444	0.45833	0.47222	0.48611	0.50	0.51388	0.52777	0.54166	0.55555	0.56944	0.58333	0.59722	0.61111
6%	Poż. Dolarowa z 1920 r.	,,	0.50	0.51666	0.53333	0.55	0.56666	0.58333	0.60	0.61666	0.63333	0.65	0.66666	0.68333	0.70	0.71666	0.73333
7%	Oblig. B-ku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego (w funtach) . . .	,,	0.58333	0.60277	0.62222	0.64166	0.66111	0.68055	0.70	0.71944	0.73888	0.75833	0.77777	0.79722	0.81666	0.83611	0.85555
7½%	Oblig. B-ku Gosp. Kraj. bankowe	,,	0.625	0.64583	0.66666	0.6875	0.70833	0.72916	0.75	0.77083	0.79166	0.8125	0.83333	0.85416	0.875	0.89583	0.91666
8%	Oblig. B-ku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polsk. (w funtach), Oblig. m. Poznania z 1926 r. i 1929 r.	,,	0.66666	0.68888	0.71111	0.73333	0.75555	0.77777	0.80	0.82222	0.84444	0.86666	0.88888	0.91111	0.93333	0.95555	0.97777
7%	Poż. Stabilizacyjna z 1927 r.	15/4-15/10	0.31111	0.33055	0 35	0.36944	0.38888	0.40833	0.42777	0.44722	0.46666	0.48611	0.50555	0.525	0.54444	0.56388	0.58333
4%	L. Z. Akc. B-ku Hipot. we Lwowie, Oblig. m. Krakowa	1/5-1/11	—	0.01111	0.02222	0.03333	0 04444	0.05555	0.06666	0.07777	0.08888	0.10	0.11111	0.12222	0.13333	0.14444	0.15555
4½%	L. Z. Akc. B-ku Hipoteczn. we Lwowie . .	,,	—	0.0125	0.025	0.0375	0.05	0.0625	0.075	0.0875	0.10	0.1125	0.125	0.1375	0.15	0.1625	0.175
5%	Oblig. Polsk. Banku Komunaln. II — IV, L. Z. Akc. B-ku Hipoteczn. we Lwowie	,,	—	0.01388	0.02777	0.04166	0.05555	0.06944	0.08333	0.09722	0.11111	0.125	0.13888	0.15277	0.16666	0.18055	0.19444
7%	Poż. Zagr. w lirach włoskich	,,	—	0.01944	0.03888	0.05833	0.07777	0.09722	0.11666	0.13611	0.15555	0.175	0.19444	0.21388	0.23333	0.25277	0 27222
3%	Państw Renta Ziemska	1/6-1/12	1.25	1.25833	1.26666	1.275	1.28333	1.29166	1.30	1.30833	1.31666	1.325	1.33333	1.34166	1.35	1.35833	1.36666
5%	,, ,, ,,	,,	2.08333	2.09722	2.11111	2.125	2.13888	2.15277	2.16666	2.18055	2.19444	2.20833	2.22222	2.23611	2.25	2.26388	2.27777
7%	Śląska Poż. z 1928 r. (w dolarach), Oblig. m. Poznania z 1928 r.	,,	2.91666	2.93611	2.95555	2.975	2.99444	3.01388	3.03333	3.05277	3.07222	3.09166	3.11111	3.13055	3.15	3.16944	3.18888
4%	L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie . . .	22/6-22/12	1.43333	1.44444	1.45555	1.46666	1.47777	1.14888	1.50	1.51111	1.52222	1.53333	1.54444	1.55555	1.56666	1.57777	1.58888
4½%	,, ,,	,,	1.6125	1.625	1.6375	1.65	1.6625	1.675	1.6875	1.70	1.7125	1.725	1.7375	1.75	1.7625	1.775	1.7875
6%	,, (we frankach)	,,	2.15	2.16666	2.18333	2.20	2.21666	2.23333	2.25	2.26666	2.28333	2.30	2.31666	2.33333	2.35	2.36666	2.38333
8%	,, (w dolarach)	,,	2.86666	2.88888	2.91111	2.93333	2.95555	2.97777	3.—	3.02222	3.04444	3.06666	3.08888	3.11111	3.13333	3.15555	3.17777
4%	L. Z. Konw. Banku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. we Lwowie	30/6-31/12	1.34444	1.35555	1.36666	1.37777	1.38888	1.40	1.41111	1.42222	1.43333	1.44444	1.45555	1.46666	1.47777	1.48888	1.50
4½%	L. Z. Konw. Banku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. we Lwowie	,,	1.5125	1.525	1.5375	1.55	1.5625	1.575	1.5875	1.60	1.6125	1.625	1.6375	1.65	1.6625	1.675	1.6875
7%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	,,	2.35277	2.37222	2.39166	2.41111	2.43055	2.45	2.46944	2.48888	2.50833	2.52777	2.54722	2.56666	2.58611	2.60555	2.625
8%	L. Z. Banku Gosp. Kraj., Oblig. Budowlane Banku Gosp. Krajowego		2.68888	2.71111	2.73333	2.75555	2.77777	2.80	2.82222	2.84444	2.86666	2.88888	2.91111	2.93333	2.95555	2.97777	3.—

UWAGA: Poczynając od dnia 10 lipca 1934 r. obowiązują następujące zamienniki obliczeniowe dla papierów wartościowych i wartości kuponu bieżącego w złotych w złocie z 1924 r. oraz w walutach obcych: zł. w zł. 100 z 1924 r. = zł. 172, 100 franków francuskich = zł. 35, 100 fr. szwajcarskich = zł. 172, 100 guldenów gdańskich = zł. 173.50, 1 funt sterling = podług przeciętnego kursu tranzakcyjnego w czekach na Londyn z dnia tranzakcji. Dla papierów wartościowych w walucie dolarowej: 1) dla 7% Poż. Stabilizacyjnej z 1927 r. 1 dol. = zł. 8.90; 2) d.a 6% Poż. Dolarowej z 1919/20 r. oraz 8% list. zast. dolarowych Tow. Kred. Ziemskiego w War. Ser. z 1924 r., poręczanych przez Skarb Państwa: 1 dol. = podług przeciętnego kursu tranzakcyjnego wypłaty telegraficznej na Nowy Jork z dnia tranzakcji; 3) dla 7% list. zast. dolar. Tow. Kred. Ziemskiego w Warsz. Serji z 1928, oraz 8% list. zast. dol. Tow. Kred. Ziemskiego w Warsz. Serji z 1924 r. nieporęczonych przez Skarb Państwa: 1 dol. = zł. 5.40. Kupon oblicza się w jednostkach i ułamkach dziesiętnych od 100 wart. nom., z wyjątkiem 3% Przem. Poż. Budowlanej, obliczanej od zł. 50 oraz 4% Prem. Poż. Dolarowej — od dol. 5.

Numer następny wyjdzie 10 listopada r. b.

REDAKCJA: Warszawa, ulica Śniadeckich Nr. 9, telefon 8-38-19. Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od godz. 5—6. **ADMINISTRACJA:** w Domu Bankowym Zjednoczonych Bankowców Antoni Pawlikowski i S-ka w Warszawie ulica Mazowiecka Nr. 1, telefon 220-70 — Konto P. K. O. Nr. 27111. **Warunki prenumeraty** w Warszawie i na prowincji: Rocznie zł. 20.— Półrocznie zł. 10.— Kwartalnie zł. 5,— Miesięcznie zł. 1,80.— Zagranicą rocznie zł. 24.— Numer pojedyńczy 50 groszy. **Cena ogłoszeń:** 1 strona zł. 800.—; ½ strony zł. 450.—; ¼ strony zł. 250—; 1/8 strony zł. 150.—. **Dział ogłoszeń** Mazowiecka 3/16 tel. 2-16-82

Redaktor: Maksymiljan Polikier. Zakł. Graf. E. i D-ra K. Koziańskich Wydawca: Helena Polikierowa